

# POLSKA ZACHODNIA

DZIENNIK POŚWIECONY SPRAWOM NARODOWYM I SPOŁECZNYM NA KRESACH ZACHODNIACH

Redaktor naczelny: Edward Rumus.

Druk: Drukarnia Śląska, Sp. z ogr. odp. Katowice, Batorego 2 i Kościuszki 15, Telefon 878 i 426

Redaktor odpowiedzialny: Henryk Hausa

REDAKCJA: ul. Moniuszki nr. 10

ADMINISTRACJA: ul. Moniuszki 10

REPREZENTACJA: Królewska Huta

Abonament miesięczny: przez pocztę

Telefon nr. 308 — Telefon redakcji nocnej nr. 426

Telefon 1698 — P. K. O. Katowice nr. 303551

ulica Główna nr. 39 — Telefon nr. 608

oraz w administracji 2.50 złote z doręczeniem

do domu. — Rękopisów nie zwraca się

## Król Rumunii przybywa do Polski?

Warszawa. W kołach dyplomacji mówią o spodziewanym w najbliższych miesiącach przyjeździe do Polski króla sprzymierzonej z nami Rumunii Karola II. Król Karol przybyć ma celem objęcia honorowego dowództwa 22. p. p. polskiej, stacjonowanego w Siedlcach. Szefostwo tego pułku nadane zostało królowi Karolowi II rozkazem Ministra Spraw Wojskowych, jako kurtuzyjny rewanż za mianowanie marszałka Piłsudskiego szefem 16 p. p. rumuńskiej w Falticeni.

Oficjalne zaproszenie zawiąził podobna królowi Karolowi szef sztabu głównego gen. J. Gąsiorowski, który wraz z gronem wyższych oficerów sztabu głównego bawi z rewizją u rumuńskiego szefa sztabu gen. Samsonowici.

Niezależnie od tego zaproszenia do Rumunii udaje się w najbliższych dniach delegacja korpusu oficerskiego 22 pułku piechoty z dowódcą pułku płk. Kazimierzem Hozerem na czele. Płk. Hozer zamelduje się królowi Karolowi jako swemu Zwierzchnikowi.

W czasie pobytu króla rumuńskiego w Polsce spodziewany jest wyjazd Dostojnego Gościa do Siedlec celem objęcia szefostwa pułku. Tam królowi Karolowi wręczny będzie honorowy mundur pułkownika W. P. Ścisłej daty wizyty króla nie udało się jeszcze ustalić, jest jednak prawdopodobne, że uroczystości w Siedlcach odbędą się w dniu święta pułku, które wypada w dniu 15 sierpnia.

**Druga rocznica wstąpienia na tron Karola rumuńskiego.**

Bukareszt. Druga rocznica wstąpienia na tron króla Karola obchodzona była nader uroczysto w całym kraju. — Wszystkie dzienniki poświęcają obchodowi temu artykuły, wyrażające hołd

xox

**Konferencje wojewodów.**

Warszawa. 6 i 10 bm. odbędą się w Warszawie 2-dniowy zjazd wszystkich wojewodów Rzpłitej, 9 bm. odbędzie się konferencja wojewodów w Ministerstwie Rolnictwa, podczas której omawiane będą sprawy gospodarcze. W dniu 10 bm. odbędzie się konferencja wojewodów w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych, na której będą omawiane sprawy ogólne i administracyjne poszczególnych województw.

**Z klubu sprawozdawców sejmowych.**

Warszawa. Wczoraj popołudniu odbyło się nadzwyczajne walne zgromadzenie członków klubu sprawozdawców parlamentarnych celem dokonania wyboru prezesa, wiceprezesa oraz dwóch członków zarządu w związku z rezygnacją dotychczasowego prezesa Ścieżyńskiego oraz dwóch członków zarządu Bestermana i Nowakowskiego, którzy weszli do zarządu Syndykatu Dziennikarzy. Na prezesa wybrany został red. Hieronim Wierzyński, wiceprezesem red. dr. Stefan Benedykt, na członków zarządu m. Feliks Przysiecki i Wacław Sikorski.

**Górnicy polscy we Francji tracą pracę.**

Lille. Dyrekcja kopalni w Ligny-les-Aires ogłasza dalsze zwolnienia z pracy dla 600 robotników, wśród których znajduje się znaczna ilość Polaków. Wobec niemożności otrzymania zatrudnienia gdziekolwiek, położenie zwolnionych stale się rozpacza. Zarząd Syndykatu Górniczych w Lens zwrócił się do Ministerstwa Pracy w Paryżu z prośbą o zajęcie się losem bezrobotnych.

królowi Karolowi. W stolicy odprawione zostało uroczyste nabożeństwo w obecności króla, członków rządu i korpu-

su dyplomatycznego. W godzinach popołudniowych król obecny był na zawodach sportowych.

## Jak się rozstali Brüning z Hindenburgiem.

Projekty b. kanclerza określił generał-feldmarszałek jako bolszewickie.

Berlin. Dortmundzki „General Anzeiger“ ogłasza niezwykle ciekawe szczegóły, dotyczące konfliktu między prezydentem Hindenburgiem i b. kanclerzem Brüningiem. Według relacji wspomnianego dziennika w sobotę 27 maja odbyła się rozmowa między kanclerzem Brüningiem i prezydentem Rzeszy, która zdecydowała o dymisji poprzedniego gabinetu. Rozmowa miała przebieg następujący: W czasie referowania przez kanclerza Brüninga projektu nowego dekretu prezydent Hindenburg nagle wtrącił pytanie: Powiedziano mi, że dekret ten zawiera bolszewicki plan kolonizacji. Jak

się właściwi sprawa ta przedstawia? — Brüning nie wdając się dłużej w tę sprawę, kontynuował swój referat i, gdy przystąpił do kwestii finansów, Hindenburg znowu przerwał, mówiąc: Kwestie finansowe będą też poruszone. Ja myślałem, że tu znowu traktować się będzie sprawę po bolszewicku. Gdy to pytanie, zasugerowane prezydentowi Rzeszy przez nieodpowiedzialne koła, kanclerz Brüning również pominął milczeniem, prezydent nagle oświadczył: No, to, mój drogi panie kanclerzu, dalej tak iść w żadnym razie nie możemy. Bolszewickich taryf płac i bolszewickich osiedli nie

**Zgon polityka angielskiego.**

London. Zmarł tu, przeżywszy lat 67, wicehrabia Brentford, którego dawne nazwisko brzmiało William Hicks. Był on ministrem spraw wewnętrznych w gabinecie konserwatywnym w latach 1924 do 1929.

## Narady byłych premierów nie będzie.

Warszawa. Prasa lwowska przyniosła wczoraj — jak to już donosiliśmy — wiadomość o projektowanej jakoby w najbliższym czasie nowej naradzie premierów pomajowych u p. Prezydenta Rzpłitej w Ciechocinku.

Wobec tego, że koła polityczne w Warszawie pogłoski tej nie potwierdziły — przypuszczano, że wiadomość ta pochodzi z kół lwowskich, zbliżonych do premiera prof. Bartla. — Widocznie jednak tak nie jest, gdyż p. prof. Bartel — jak nam komunikują — wyjeżdża w

na najbliższym czasie po zakończeniu swych prac na Politechnice — na wypoczynek i kurację zagranicę, prawdopodobnie do Montecatini. Poza tym z pozostałych uczestników narad u p. Prezydenta nieobecny jest również w Warszawie marszałek sejmu, dr. Świątalski. Sądząc z powyższych danych, należy przypuścić, że nie zanoszą się obecnie na nową naradę premierów rządów pomajowych w czasie kuracji p. Prezydenta w Ciechocinku.

## Bojkot Gdańska i walka z prowokacjami niemieckimi wchodzi na Sl. na realne tory.

Z przebiegu zebrania, odbytego z inicjatywy Z. O. K. Z.

Katowice. Stosownie do zapowiedzi odbyło się wczoraj w sali „Strzechy Górniczej“ zebranie z inicjatywy Z. O. K. Z., poświęcone omówieniu środków, jakie należy zastosować w sprawie bojkotu Gdańska i prowokacji niemieckich. Zebranie, które odbyło się pod przewodnictwem p. dr. Nowaka, zostało bardzo licznie obsadzone przez przedstawicieli 45 organizacyj. Po świetnie opracowanym i ze swadą wypowiedzianym przemówieniu referenta w osobie p. dr. Kudlickiego i po przedłożeniu stosownych rezolucji odbyła się obszerna i bardzo interesująca dyskusja, w której zabierało głos 10 osób.

Rezolucje przedłożone przez inicjatorów zebrania przyjęto jednogłośnie. Poza tym w dyskusji podniesiono szereg

praktycznych środków, które mają być zastosowane celem poskromienia buty Gdańska i prowokacji domorosłych odwetowców.

Obszerne sprawozdanie z przebiegu wspomnianego doniosłego zebrania i jego dyskusji przyniesiemy w dniu jutrzejszym, przyczem zamieścimy dokładny tekst przyjętych rezolucji.

Wielkie zainteresowanie, jakie okazało społeczeństwo śląskie wobec inicjatywy Z. O. K. Z. oraz poziom obrad wczorajszego zebrania pozwalają wyrazić pełne przekonanie, że zarówno bojkot Gdańska, jak i reakcja wobec prowokacji niemieckich przybierze na Śląsku rozmiary szerokiej, systematycznie przeprowadzonej akcji.

możemy robić. Obaj fachowcy z ruchu zawodowego muszą ustąpić z rządu. — Gdy Brüning spojrzal wówczas ze zdziwieniem na prezydenta, ten dodał: Rozumieniem przez to pana i Stegerwalda. Oczywiście, może pan w nowym gabinecie pozostać na stanowisku ministra spraw zagranicznych. Na to kanclerz szorstko odpowiedział: Dziękuję panu, panie feldmarszałku. Z połamany kregosłupem nie będę ministrem. Hindenburg, widocznie nieprzygotowany na tę odmowę, oświadczył: A jak to będzie, jeżeli teraz zacznę z panem mówić jak oficer do oficera? Na to Brüning odparł: Nie chodzi tu o kwestię uczucia. Na to sprawy posunęły się już daleko i są zbyt ważne. Zdaje mi się też, że pan nie uważa już, aby moim zadaniem było ostrzegać pana przed niebezpieczeństwami, które wynikną z tego, co teraz nastąpi. Postarano się zapewne już z innej strony o wyczerpujące poinformowanie pana.

Wobec prób, podjętych przez Treviranusa, aby doprowadzić do porozumienia między Brüningiem a Hindenburgiem, kanclerz odpowiedział Treviranusowi odmownie na tego rodzaju próby, choćby z tego powodu, że jego zdaniem płk. Hindenburg zdolał całkowicie przeformować swoje stanowisko u ojca, i dodał: Niema celu nawiązywać zerwanych nici.

Domisję rządu Brüninga miał wręczyć w najbliższy poniedziałek ze słowami: Wręczam panu, panie prezydencie Rzeszy, naszą prośbę o dymisję dokładnie w 7 tygodni po pana ponownym wyborze. Na to prezydent nie dał żadnej odpowiedzi.

Według informacji prasy powyższa wiadomość o rozmowie pochodziła ma z bezpośredniego otoczenia Brüninga.

**Hitlerowcy domagają się teki premiera rządu pruskiego.**

Berlin. W rozmowach z kanclerzem von Papen, narodowi socjaliści zażądali oddania sobie w przyszłym rządzie pruskim teki premiera oraz 4 innych resortów ministerjalnych. Wniosek o wybranie premierem pruskim posła niemiecko-narodowego Winterfeldta został przez hitlerowców odrzucony.

**Strajk drukarzy we Lwowie.**

Lwów. W związku z rozbiorem się rokowań, prowadzonych ostatnio między zremjum właścicieli drukarni a przedstawicielami drukarzy o nową taryfę płac, drukarze lwowscy uchwalili wczoraj wieczorem na walnym zgromadzeniu proklamowanie strajku od dziś godz. 5 rano.

**Dwa konsulatory polskie w Afryce Północnej.**

Algier. W tych dniach otwarte zostały we francuskiej Afryce Północnej dwa honorowe konsulatory polskie, mianowicie w Tunisie i Oranie. Oba te konsulatory podlegają generalnemu konsulatowi w Algierze.

## Lokomotywy polskie zagranicą.

Casablanca. W miejscowości Oudjda specjalna komisja odebrała 12 parowozów, które nadeszły z fabryki chłzanowskiej. Następnie odbyło się w obecności przedstawicieli miejscowych władz administracyjnych

i wojskowych uruchomienie pociągu pośpiesznego, obsługiwanego wyłącznie polskimi parowozami, na odcinku Oudjda — Guercif kolei północno-transafrykańskiej.

# Niemieckie bajki dla grzecznych dzieci francuskich.

W opinii publicznej świata fakt powierzenia steru rządu przedstawicielowi junkierstwa, Kurtowi von Papenowi, wywarł nietylko głębokie, ale i możliwie najgorsze wrażenie. Nietylko opinia publiczna Francji, ale również i Anglii, Belgii, Czechosłowacji itd. nie ukrywała wcale, że dojdzie do władzy junkrów brandenburskich i pomorskich jest przekreśleniem linii kierunkowej, wytyczonej przez „konstytucję wejmarską” i mieści w sobie wyraźne cechy dywersji w kierunku militarystyczno-monarchistycznym. Zrozumiano wreszcie poza granicami Niemiec to — o czym my od dawno wiedzieliśmy i przed czym stale ostrzegaliśmy — że ewolucja, dokonująca się w Niemczech, zmierza konsekwentnie do restauracji monarchii, do nawrotu do owych czasów, kiedy na dworze Hohenzollernów junkrzy decydowali o losach państwa.

To też w opinii publicznej zaznaczył się wyraźny zwrot od chwili, w której poczęły się w Niemczech starania o obalenie gabinetu „koalicji wejmarskiej”, rząd dr. Henryka Brüninga. Zważając silnie zaznaczył się ten zwrot we Francji. Z przerażeniem odczytano tu zwielenia „Europejczyka” i „pacyfisty” Stresemana, dowodzące niezbicie, że był on właściwie na wysłuchach... Krompriza. Liczne emigracje Hitlera, dotyczące pogranicza polsko-niemieckiego, nie pozostawiały żadnej wątpliwości co do agresywności zamiarów całego obozu reakcyjno-nacjonalistycznego w Niemczech. Utrącenie przez kamarylę generałów Reichswehry ministra Groenera, jedynie za to, że osmielił się rozwiać 400-tysięczną armię „szturmową” Hitlera — wyraźnie dowodziło, że w kołach, skupiających się około gen. von Schleichera, wywierany jest nacisk na głowę państwa w kierunku realizacji odwetowych haseł Hitlera. Wreszcie decyzja Hindenburga, aby władzę wykonawczą w państwie powierzyć kaciście junkierskiej, baronom i reichsritterom, otworzyć musiała oczy wszystkim, którzy dotychczas luzdli się co do istoty i intencji kierowniczych postąży polityki niemieckiej. Doszło wreszcie do tego, że nawet Leon Blum przyznał, iż podziwia zimną krew i gpanowanie władz polskich wobec wiecznych prowokacji niemieckiego nacjonalizmu. To oświadczenie chyba było dostatecznym wyrazem zwrotu, jaki dokonał się w opinii publicznej świata.

Wobec tak silnej reakcji opinii międzynarodowej postanowiono w Berlinie rozwinąć akcję propagandową, mającą na celu nietylko uspokojenie wzburzonej opinii publicznej świata, ale również zamaskowanie istotnego charakteru nowego rządu. Opublikowano „protokół” z zebrania feudalnego klubu z przed półtora laty, na którym to zebraniu ówczesny poseł, a obecny kanclerz v. Papen oświadczył się miał za sojusznem niemiecko - francusko - polskim... Ta rewelacja miała przekonać Francję i Europę, że Kurt v. Papen jest przyjacielem Francji i Polski, działaczem politycznym, który o niczym innym nie marzy, jak tylko o związaniu sojuszu Francji, Polski i Niemiec... W rewelacjach tych był nawet podany cel sojuszu, a mianowicie wspólna krucjata przeciw Sowietom. W mózgu tego potomka polabskich Krzyżaków wyłoniła się myśl nowocześniejszej wojny krzyżowej na wschód od granicy Polski, w której rolę Gotfrida z Bouillonu objąłby Kurt von Papen...

Zbyt grubemi jednak niemi jest szyta ta nowa propagandowa sztuczka niemiecka, by wiać ją mógł ktokolwiek w Europie na serio. Wprawdzie — jak mówi przysłowie — „do trzech razy sztuka”, ale po doświadczeniach, poczynionych ze Stresemanem i Brüningiem, — trzecia próba zamaskowania istotnych intencji polityki niemieckiej, nie może liczyć na żadne powodzenie. Może być, że przed laty poseł v. Papen uroił sobie fantastyczny pomysł wyprawę krzyżową na wschód od Polski, ale kanclerz

v. Papen jest wyrazicielem tych sił, które obganie w Niemczech dążą do obalenia „konstytucji wejmarskiej”, do przekreślenia postanowień Traktatu Wersalskiego, do realizacji haseł „rewizjonistycznych”. Obecny rząd niemiecki, złożony z takich postaci jak von Gayl, von

Schleicher i inni, rząd, którego pierwszym celem jest wskrzeszenie „Sturmabteilungen” Hitlera — ten rząd ma zbyt wyraźną fizjonomię polityczną, aby ją przelonić można było najwinnymi powiadkami o v. Papenie, jako „przyjaciela” Francji i Polski.

## Dlaczego Tardieu odmawia a Blum udziela poparcia Herriotowi.

**Paryż.** Po przemówieniu Bluma — wstąpił na trybunę Tardieu, który przemawiał w tonie spokojnym, nie przejmując się zbytino odruchami gniewu, jakie mowa jego chwiliami wywoływała na ławach lewicy.

B. premier zarzuca socjalistom, że za każdym razem, gdy znaleźli się u steru władzy, wyperali się swych zasad militarnych i stosowali zasady finansowe, których konsekwencją było bankructwo. Przywódca opozycji podkreśla, że Mac Donald zmuszony był opuścić szereg partii socjalistycznej i przypomniał okres długów i deficytów w okresie panowania kartelu, tj. w latach 1924 do 1926. Słowa Tardieu wywoływały glosy protestu na lewicy. Tardieu czeka aż się uspokoił wzburzenie i zaznacza, iż polityka w latach 1926-1932 była przedewszystkiem polityką organizowania pokoju i wszyscy ci, którzy obecnie popołują się na Brianda, obalili go przy pomocy skrajnej prawicy. Tardieu czyni uwagę, że Herriot wyznczył na stanowisko ministra wojny tego człowieka, którego Tardieu mianował zastępcą prze-  
wiczającego delegacji francuskiej na konferencji rozbrojenkowej.

Następnie mowa należała specjalnie, ażeby Herriot udzielił bliższych wyjaśnień co do stanowiska, jakie zajął on na konferencji rozbrojenkowej. Premier — zaznacza Tardieu — wybiera się w dniach najbliższych do Genewy. Fran-

cja złożyła tam oświadczenie, że w ciągu najbliższych 10 lat utrzyma swój budżet wojskowy na tym samym poziomie, co w roku 1932. Jeżeli Herriot zamierza popierać ten punkt widzenia Francji i nie wprowadzać do niego modyfikacji, Tardieu poleci swym przyjaciółom popierać Herriota, w przeciwnym bowiem razie zajął wobec niego odmiennie stanowisko. Na skutek odmowy Herriota udzielenia wyjaśnień, gdyż mogłoby to skomplikować jego zadanie podczas przyszłych rokowań w Genewie i Lozannie i odebrać mu swobodę ruchów, Tardieu jeszcze raz wstąpił na trybunę i oświadczył, że on i jego przyjaciele polityczni zmuszeni są odmówić premierowi votum zaufania. Postępowanie swe Tardieu tłumaczy faktem, że Blum, którego koncepcje w dziedzinie bezpieczeństwa nie odpowiadają zasadom Herriota, zapowiedział, że stronnictwo socjalistyczne poprze obecny rząd.

### Blum chce utrzymać kontakt z Herriotem.

**Paryż.** Izba deputowanych z wielką uwagą wysłuchiwała przemówienia Bluma, który podkreślał znaczenie zwycięstwa przy wyborach lewicy.

„Jeżeli w kraju takim, jak Francja — zaznaczył Blum — konsoliduje się demokracja, zwiększają się również szanse ogólnego pokoju. Porozumienie między stronnictwami socjalistycznymi a radykałami społecznymi nie zmieni jednak w niczem

## Przyłączenie Ulsteru do wolnej Irlandji.

London. „Daily Herald” donosi z Dublinu, że rokowania Thomasa i Haileshama z de Valera zabrzniły odrazu w impas. De Valera postawił zadanie zgody rządu brytyjskiego na uchylenie przysięgi oraz także na unifikację Irlandji przez włączenie Ulsteru do Wolnego Państwa. O ile te dwa warunki będą uwzględnione, wówczas — zdaniem de Valery — stworzone zostaną podstawy trwałego pokojuowego współżycia i tylko w tym wypadku Irlandja gotowa jest poczynić pewne ustępstwa.

stanowiska socjalistów, którzy nie są nawinni i nie dadzą się oszukać.”

Blum zgadza się, że pewne taktyczne posunięcia prawicy względem radykałów mogą doprowadzić socjalistów do głosowania przeciwko rządowi. Obecnie partja jego wypowiada się za rządem, gdyż jest on wcieleniem zwycięstwa lewicy. Czynić to będzie za każdym razem, gdy rząd będzie wyrazicielem tegoż zwycięstwa.

### Skład większości Herriota.

**Paryż.** Wedle informacji, krążących w kuliach Izby, głosy, przyznane rządowi, obejmują przedewszystkiem 160 głosów członków grupy radykalno-społecznej i 130 socjalistów, 40 głosów lewicy radykalnej oraz około 50 głosów grup republikańskich i socjalistów francuskich, niezależnej lewicy oraz deputowanych, którzy nie przystąpili jeszcze do żadnej grupy.

### Herriot wyjeżdża z Boncourem do Genewy.

**Paryż.** Premier Herriot wyjeżdża w niedziele wieczorem do Genewy. W podróży towarzyszyć mu będą liczni członkowie delegacji francuskiej na konferencję rozbrojenkową, m. in. minister wojny Paul Boncour. Głównym celem podróży Herriota do Genewy jest nawiązanie kontaktu z przywódcami lub ministrami Spraw Zagranicznych rozmaitych krajów. Rozmowy, prawdopodobnie toczyć się będą na temat programu pracy konferencji lozańkiej jak również konferencji rozbrojenkowej.

—X—

## Sejmik Centralnego Związku Polaków w Brazylii.

Kurytyba. Ostatnio odbył się w Kurytybie Drugi Sejmik Centralnego Związku Polaków w Brazylii. W sejmiku wzięło udział 115 delegatów towarzyszy polskich z Parany, Santa Cathariny i Rio Grande do Sul. Ustępującemu zarządowi Z. C. P. z dr. Grabskim na czele, udzielono jednogłośnie absolutorium i podziękowano za owocną dla wychodźstwa pracę. Do nowego zarządu wystawiono dwie listy, jedna z dr. Grabskim, druga z dr. Kossobudzkiem na czele. Większość uzyskałi kandydaci z listy dr. Grabskiego. Do nowych władz Z. C. P. weszli: dr. Grabski — prezes, Fr. Lachowski i Fr. Szuber — wiceprezesi, Wojciech Twardowski — cenzor. Z ważniejszych uchwał sejmik zatwierdził statut szkolnictwa polskiego w Brazylii oraz szeroki program pracy Centralnego Związku Polaków na rachodzące dwulecie. Uchwalono też jednogłośnie prosić Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Ignacego Mościckiego oraz Marszałka Józefa Piłsudskiego o przyjęcie godności członków honorowych ZCP.

### Sztandar państwowy na czele.

**Praga.** Ministerstwo spraw wewnętrznych wydało rozporządzenie, na podstawie którego w czasie wszelkich pochodów manifestacyjnych na czele pochodu ma być niesiony sztandar państwowy a dopiero po nim następować mogą sztandary inne. Rozporządzenie to dotyczy również manifestacji stronnictw politycznych. Bezpośrednim rezultatem tego rozporządzenia było odwołanie manifestacji jednego ze związków niemieckich w północnych Czechach, który wolał odwołać manifestację, niż urządzić pochód ze sztandarem państwowym na czele.

### Dwa jachty polskie.

**Hamburg.** W Travemünde w pobliżu Lubecki w obecności konsułów generalnych R. P. dr. Kipy z Hamburga i L. Gawońskiego z Berlina podniesiono polską banderę na jachtach szkolnych Temida I i Temida II. Jachty udają się do Gdyni. Załoga składa się z 15 osób pod dowództwem gen. Zaruskiego.

## Pierwszym krokiem Herriota udzielenie Polsce pożyczki?

**Bruksela.** Redakcja czasopisma „Nation Belge” wysłała znanego dziennikarza belgijskiego Hilsaire do Paryża, by wśród sfer francuskich, parlamentarnych i dyplomatycznych, wybadat, jakie stanowisko zajmuje obecnie Francja wobec zagadnień międzynarodowych. W wywiadzie, przeprowadzonym z wybitnym politykiem francuskim zachowującym incognito, dziennikarz belgijski zapytał m. in. co sądzi on o tak zwanym korytarzu polskim. Pytanie dziennikarza belgijskiego miało następujące brzmienie: Czy sądzisz pan, że nowy rząd stanie na wysokości zadania w celu dania do zrozumienia Niemcom, że nie pozwolą na zbrojny napad na t. zw. korytarz polski? Na pytanie to francuski mąż stanu odpowiedział:

**Dlaczego nie?** Wie to że źródła najzupełniej pewnego, że pierwszym aktem gabinetu Herriota będzie przyznanie naszym polskim sprzymierzeńcom pożyczki w wysokości kilkuset milionów franków, jakieś domagali się od Tardieu, który zajęł załatwianiem spraw bieżących, nie mógł tego uczynić. Nie zapomniałem również, że przed dwoma laty, kiedy Franklin Bouillon wypowiadał z trybuny francuskiej to słynne zdanie, że granica nie kończy się tylko na Renie, lecz również na Wiśle. Obecny minister wojny Paul Boncour, wówczas deputowany socjalistyczny, najgoręcej go oklaskiwał i był pierwszym, który mimo wściekłości Leona Bluma podszedł do mównicy, aby uścisnąć mu rękę.

## Jak przyjść z pomocą rolnictwu?

**Warszawa.** „Dzień Polski” dowiadyuje się, że przedmiotem obecnych prac w Komitecie ekonomicznym Rady Ministrów są sprawy, związane z polityką rolną i opracowaniem sposobu przychodu z pomocą rolnictwu w przyszłym roku

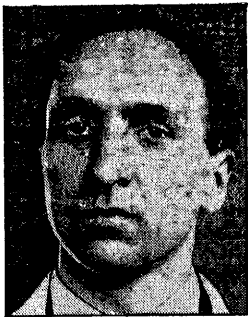
gospodarczym, rozpoczynającym się za kilka tygodni. Kwestje te poruszone będą na rozpoczynającej się 10 bm. konferencji rolniczej, której przewodniczyć będzie minister Ludkiewicz.

## Waszyngton asygnuje 2,3 miliarda na roboty publiczne.

**Waszyngton.** Izba reprezentantów odrzuciła przedłożenie Hoovera, przewidujące zwiększenie kapitału Finance Reconstruction Corporation o półtora miliarda dolarów. W ten sposób obalony został pierwszy punkt programu odbudowy gospodarki Stanów Zjednoczo-

nych, opracowanego podczas weekendu przez Hoovera i dyrektorów Finance Reconstruction Corporation. Kongres przyjął natomiast projekt ustawy, przewidujący wyasygnowanie 2,3 miliarda dolarów na roboty publiczne celem zatrudnienia bezrobotnych.

# W hołdzie bohaterowi.



Stanisław Hausner.

—XOX—

Tak mało o nim wiemy...

O tym śmiałku, który dwa razy próbował do nas przelecieć ponad spienione fale oceanu, poprzez zwaly chmur i mgła wic... Wiemy, że uściśnął płaczącą żonę, wzbili się w przestworza, by dotrzeć do Warszawy — i przepadł. Jaką tragedię przeżywał wśród niezmiernych odmętów, czy lotniczo przeznaczenie zaszczydziło mu mąk długiego konania, czy z pionącego ptaka, jakby kula ognista ruła w przepaść wodną czy też przez długie godziny miotłała szczykami samolotu skłębiona fala, aż rozwarł się wodny grób — kłóż odgadnąć może tragedię samonika w odmętach oceanu?

I nie wiemy też jeszcze, jaka siła, jaka pobudka, jaki mus wewnętrzny zniewolił tego syna organisty z Jaślik, cichej wioski podkarpacie, do podniebnych lotów ze stolicy Ameryki do stolicy Polski. Czy tęskno, a za krajem ojczystym, opuszczonym w roku wybuchu wielkiej wojny? Czy chęć dodania splendoru światowemu imieniu Polaka? Czy ambicja zawodowa, rywalizująca o pierwsze miejsce wśród tych kilkunastu, którzy szlakiem powietrznym już przemierzali Atlantyk, jednak nigdy jeszcze nie dotarli w głąb Europy tak daleko. Jak to zamierzał Stanisław Hausner?

Przed wielkimi, gdy ludzkość poczęła zdobywać szlaki wodne, przemierzać oceany, przegradzając kontynenty, śmiał kowie-pionierzy hołdowali hasłom: „Navigare necesse est, vivere non est necesse“. Żeglować jest koniecznością, mniejsza o życie! Ta dewiza, ta pogarda życia, ta gotowość złożenia go w ofiarę — była największym bodźcem Krzysztofów Kolumbów, Amerigo Vespuccich, Vasco de Gámów.

—XOX—

## Z kraju.

13 domów padło pastwą płomieni.

Zawiercia donoszą: We wsi Jaworzni, gmina Żarki wybuchł pożar w domu niejakiego Władysława Gabryśa. Z powodu sprząkającego wiatru ogień przenosił się na sąsiednie gospodarstwa, w rezultacie czego strawił doszczętnie 13 domostw mieszkalnych wraz zabudowaniami. Podczas pożaru w domu Gabryśa poniosła śmierć w płomieniach jego 2½ roczna córka. Straty materialne wynoszą około 60 tys. zł. (X)

Dalsze transporty tytoniu oraz bawełny w Gdyni.

Jak donosi korespondent Agencji „Iskra“, dziś przybył do Gdyni parowiec szwedzki „Toledo“, krążący na linii Gdynia — Zatoka Meksykańska. Parowiec ten przywiózł bezpośrednio z Ameryki 1 085 bal. bawełny i 240 ton tytoniu dla Państwowego Monopolu Tytoniowego. Od początku rb. przywieziono w ten sposób do Gdyni bezpośrednio z Ameryki 6 000 ton bawełny i 2 600 ton tytoniu. Bawełna przeznaczona jest przeważnie dla fabryk włókienniczych.

Dziś również zawinął do Gdyni parowiec szwedzki „Scandinavia“, na którym nadszedł bezpośrednio z Sycylii ładunek 4 000 skrzyń cytryn. W ostatnich miesiącach import owoców południowych przez Gdynię rozwijał się bardzo wydatnie. Od początku roku przywieziono tą drogą 10 470 ton owoców świeżych.

Ona to obecnie jest również i dewiza najśmielszych wśród śmiałych, tych, co z hasłem na ustach: latać jest rzeczą konieczną, mniejsza o życie! — oponowują przestworzy powietrzne, zbliżając do siebie kontynenty o dystans kilkunasogodzinny, tak jak ongi pionierzy żeglarze zbliżali je o dystans, mierzące się na miesiące i tygodnie.

W rzędzie tych stał i Stanisław Hausner, człowiek, któregośmy przed dwoma tygodniami jeszcze wcale nie

znali, a którego dziś zapiszemy w złotej księdze bohaterstwa. Z jakichkolwiek pobudek wszczęty, czyn jego zmierzał do odcienienia blaskiem niezwykłej odwagi imienia polskiego.

I dlatego dziś niech każdy z nas złoży hołd pamięci człowieka, który nie odmierzał sił i zamiarów na aptekarskiej wadze egoizmu, a zdobywszy się na gigantyczny czyn przejawiał największą sumę altruizmu, na jaką zdobyć się może człowiek.

## Bilans lotów transoceanicznych.

109 prób przelotu. — 17 z tragicznym wynikiem.

O losach odważnego lotnika polskiego, Stanisława Hausnera, nie wiadomo, czy udało mu się gdzieś wylądować, co go spotkało?

Zanim się zagadka losu naszego rodaka wyjaśni, warto na podstawie danych cyfrowych zdać sobie sprawę z ogromu niebezpieczeństw i przeszkód, jakie sprawia przed każdym zdobywcą powietrza lot transoceaniczny, gdy chodzi o przelot z jednego kontynentu na drugi ponad bezmiar oceanu. Otóż na odbywającym się kongresie międzynarodowym lotnictwa transoceanicznego, któremu patronuje i przewodniczy włoski minister lotnictwa, generał Balbo, — przedstawił lotnik szwajcarski, kom. Arthur Fluhry z St. Gallen, referat, z treści którego wynika, iż dokonano dotychczas 109

przelotów nad oceanem, w której to liczbie 20 przelotów przypada na statki powietrzne lżejsze od powietrza, a 89 na aeroplany. Z ogólnej liczby przelotów, — 17 zakończyło się tragicznie śmiercią pilotów i zniszczeniem aparatów, 35 zaś wypadków w czasie lotu ograniczyło się tylko do uszkodzenia aparatów, nie pociągając za sobą straty życia ludzkiego. Z liczby tych 17 wypadków przypada 14 na samoloty typu lądowego i 4 na hydroplany.

Warunki atmosferyczne podczas przelotu nad tak wielkiej przestrzeni, jak lot transoceaniczny odgrywały pierwszorzędne rolę i przy dzisiejszym stanie techniki lotniczej mogą nałożyć hamulec najmocniej nawet napiętej woli do zwycięstwa nad przestrzenią.

Or.

## Podburzony przez komunistów tłum bezrobotnych doprowadził do zajść z policją w Łagiewnikach.

Jednego z podżegaczy-komunistów przytrzymał.

Łagiewniki, 8. 6.

Wczoraj w godzinach między 9,40 a 12,15 na terenie Łagiewnik, w pow. świętochłowickim, doszło do burzliwych zajść wywołanych przez bezrobotnych, podburzonych do tego przez komunistów.

Mianowicie w godzinach rannych urząd gminny rozpoczął wypłacanie zasiłków bezrobotnym stosownie do zarządzenia — w rozmiarach zmniejszonych. Bezrobotnych tych było około 200 osób. Niezadowoleni z otrzymania zmniejszonych zasiłków bezrobotni, podburzeni w dodatku przez elementy radykalne zaczęli się dobić do urzędu gminnego, żądając chleba. Obecna na miejscu policja nie dopuściła do większych awantur i tłum, który w międzyczasie wzrósł do 300 osób — rozproszyła. Rozproszony tłum grupkami zaczął ponownie zbierać się w ulicy Krzyżowej z zamiarem plądrowania składów z żywnością. Przybyły jednak większy od-

ział policji nie dopuścił do tego i przy użyciu pałków gumowych ostatecznie demonstrantów rozproszył. Podczas rozpraszania tłumy, tenże atakował policję kamieniami. Dzięki jednak zimnej krwi policjantów do żadnych poważniejszych zajść nie doszło. Po godzinie 12 porządek ostatecznie w Łagiewnikach przywrócono. W związku z temi zajściami policja przytrzymała znanego komunistę Leona Zawistę, podczas gdy drugi podżegacz Józef Skupin, kilkakrotnie karany za wystąpienia antypaństwowe — zdołał zbiec.

Dodatkowo dowiadujemy się, że kilku z pośród bezrobotnych nie odebrało wsparcia i wypłacone im pięciogroszówki zwróciło.

Komunista Romanowski usiłował załogę kopalni „Florentyna“, która w tym czasie odbywała zebranie załogowe zaprowadzić dla demonstracji przed gmach dyrekcji kopalni. Na widok policji jednak załoga sama spokojnie się rozeszła.

## Dalsza akcja urzędników w obronie uposażeń.

W związku z zapoczątkowaną przez ostatekni Kongres Urzędniczy akcją w sprawie obniżenia uposażeń urzędniczych, dowiadujemy się, iż zgodnie z uchwałą ostatniego posiedzenia Zespołu Zrzeszeń Prac. Publicznych Województwa Śląskiego została przyjęta dnia 7 czerwca przez P. Wojewodę Śląskiego delegacja w osobach pp. Aleksandra Einzingera, Ścierańskiego, Swierczyny, Olejarskiego i Romana Grupki,

delegacja przedstawiwszy katastroficzne położenie rzesz urzędniczych na Śląsku, panującą tu drożyznę i cały szereg innych specyficznych, a trudniejszych warunków bytu w Województwie Śląskiem w porównaniu z innemi województwami, nie wyłączając nawet Warszawy, domagała się przywrócenia ostatnio odebranego 10% dodatku. Ponieważ P. Wojewoda oświadczył jednak, że nie może w tym kierunku robić żadnych nadziei, prosila delegacja o wyjednaniu audiencji u Pana Prezydenta R. P. i Prezesa Rady Ministrów. Ze względu jednak na to, że Pan Prezydent bawi obecnie na urlopie, pojedejże w najbliższych dniach prezydium Zespołu do P. Prezesa Rady Ministrów i Ministra Skarbu celem przedstawienia postulatów śląskich rzesz urzędniczych, zwłaszcza przywrócenia 10% dodatku. Delegacja wręczyła również P. Wojewodzie uchwałoną na ostatekni Kongresie Urzędniczym rezolucję.

Ponadto wskazano na nierównomierność w przeliczaniu ciężarów na społeczeństwo,

zwłaszcza na stałe i wyłączne obciążanie rzesz urzędniczych.

Co do pogłosek o dalszych zamiarach redukcji pensji w związku z opracowywaniem skomprimowanego preliminarza budżetowego Województwa Śląskiego zapytywali delegaci, czy pogłoski te polegały na prawdzie. czemu P. Wojewoda zaprzeczył.

## Projekt rozporządzenia Prezydenta w sprawie komisji rozjemczych.

W najbliższym czasie wydane zostanie rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej w sprawie powoływania nadzwyczajnych komisji rozjemczych do załatwiania zarogów zbiorowych między pracodawcami a pracownikami w przemyśle, górnictwie, handlu, komunikacji, oraz zakładach użyteczności publicznej, prowadzonych w sposób przemysłowy.

Projekt rozporządzenia przewiduje powoływanie tego rodzaju komisji przez Ministra Pracy i Opieki Społecznej w razie powstania zarogu, zagrażającego ogólnoprawstwowemu interesowi gospodarczemu. — Powołanie komisji nastąpić może albo na wniosek stron, albo też minister pracy powołuje ją z urzędu. Orzeczenie nadzwyczajnej komisji rozjemczej nabiera mocy obowiązującej albo po przyjęciu przez strony,

## Anglicy wracają do Anglii.

Nawet posiadanie kolonii nie zabezpiecza przed reemigracją.

Anglia była zawsze krajem, z którego płynęła fala emigrantów na świat cały. — Posiadanie olbrzymich kolonii, rozrzuconych na obu półkulach, pokrewieństwo rasowe łączące Stany Zjednoczone z Anglią, posiadanie największej floty — wszystkie te czynniki sprawały, iż z Anglii emigrowały stale coroku tysiączne rzesze, szukające zarobku w krajach zamorskich. Emigracja angielska miała przymet charakter odrebny od emigracji z krajów biednych a przedludnych, np. od emigracji z Italii, b. Grecji etc. Anglik, który emigrował do kolonii swoich lub Dominijów, miał po większej części upatrzonej już cel, nie pauperyzował się po przybyciu na miejsce, nie załudniał słońców nowojorskich. Zresztą niezawse emigrował pchany koniecznością materialną, mając możność objęcia dobrze płatnego urzędu w kolonii afrykańskiej czy azjatyckiej, mogąc się urządzić w dalekiej Australii, czy Nowej Zelandii lub Kanadzie, jak u siebie w domu. Przyzwyczajony do podróżyowania po morzach, do globtrotterstwa, — Anglik osiedlał się z łatwością i aklimatyzował w Sydney czy Melbourne i z równą łatwością puszczal się w podróż 6-tygodniową na statku, aby znów odwiedzić „stary kraj“ — Merry England.

Od czasu wojny, a zwłaszcza teraz, w czasie kryzysu, zmieniło się dużo. Emigracja z Anglii płynęła wciąż weźszym strumieniem aż wreszcie ustała zupełnie. Zjawia się natomiast reemigracja. Kryzys światowy dotknął mocno wszystkich. Stany Zjednoczone zamknęły swoje podwoje dla emigrantów, nawet kuzynów z nad Tamizy w kolonjach i Dominjach brytyjskich też się nie przelewa.

Jak wykazują dane statystyczne Board of Trade, jeszcze w r. 1913 emigracja z Anglii wynosiła 303,685 osób; w r. 1919 wyemigrowało tylko 53,913 osób. W latach 1920—1923 liczba emigrantów angielskich wzrosła znacznie i dosięgła około 200,000 od r. 1924 zaczyna się stały spadek o 50% w stosunku do cyfr z lat poprzednich; w r. 1930 spadek ten osiąga maksimum natężenia w postaci cyfry 25,955 emigrantów, a już w roku 1931 ukazuje się w statystyce oficjalnej pierwsza pozycja reemigracji. — Roku tego wróciło do Anglii na stałe 37,072 reemigrantów.

Zjawisko powyższe, zaobserwowane w Anglii poraz pierwszy od dziesiątków lat, jest jawnym dowodem głęboko sięgających skutków kryzysu na całym globie ziemskim.

E. R.

—XOX—



Marlena Dietrich, słynna artystka filmowa, przebywająca obecnie w Hollywood, otrzymała list z pogrozką, że jeśli nie złoży 10 tysięcy dolarów okupu, natenczas córka jej zostanie porwana.

albo też po zatwierdzeniu przez min. pracy, Komisja ustala warunki, na jakich zawierane mają być umowy indywidualne w zakładach pracy, objętych zarogiem. Orzeczenie komisji obowiązuje przez określony, przeciąg czasu, poczem moc jego wygasa. Projekt rozporządzenia przewiduje, że nie będzie ono dotyczyło: 1) osób, zatrudnionych na podstawie umów o pracę w urzędach i instytucjach państwowych; 2) pracowników przedsiębiorstwa państwowego „Polska Poczta, Telegraf i Telefon“; 3) pracowników państwowych i Polskich Kolei Państwowych; 4) pracowników urzędów związków komunalnych, oraz przedsiębiorstw i zakładów, których umowa o pracę opiera się na statutach lub regulaminach; 5) pracowników, zatrudnionych w szkołach i kursach zawodowych i artystycznych.

# Dwa przykłady.

O odbudowie powszechnego zaufania.

Trudno nie widzieć w młarę pogłębiania się kryzysu gospodarczego — przejawów zderzenia w społeczeństwie. Na szczególne okrzyki na tyle, że nie widać znamion paniki, tykrotnie doświadczanej na przestrzeni lat 1920—1926. Waluta nasza, mimo przeciwności i to nie małych, nie drgnęła, codziennie obserwujemy intensywny trud rządów nad utrzymaniem równowagi budżetowej, jesteśmy nieustannie świadkami my wysiłków dla ożywienia życia gospodarczego.

A mimo to wśród obywateli nie czuje się ani dumy z umiejętności opierania się naporowi kryzysu, ani dumy, że jesteśmy rządem już dziś państwem o pewnym pieniądzu, ba — nie czuje się wiary w przetrwanie. Jest raczej jakieś ogładanie się na coś, na kogoś, oczekiwanie jakby z dnia na dzień na coś, co przyjdzie musi, co jest niechybne, a co napewno dobrem — jak się mniema — nie będzie.

Jakżeż dalecy jesteśmy pod tym względem od społeczeństwa angielskiego. Pisząc te słowa miał sposobność rozmawiania z pewnym Amerykaninem, który w czasie załamania się funta angielskiego był w Londynie. Pragnął on w kasie hotelu zmienić wieczorem pewnego dnia dolary. Kasjerka oświadczyła mu jednak, iż obce waluty tak się ogromnie teraz wahają w kursie, że ona nie może przyjąć dolarów. To samo oświadczenie mu we wszystkich lokalach, w których zdążył w ciągu wieczoru prosić o zmianę dolarów. Dumny Anglik nie jest zdolny przypuścić, by jego pieniądz zachwiał się — cały świat się raczej chwiele, angielska wartość wahanom nie ulega!

W Polsce zaś, zanim jakikolwiek w tej mierze mógłby powstać pozor niepewności — już podejrzliwość, nasłuchiwanie, stałość nerwów malowała gotową najczarniejszą perspektywę — i radzi... ucieczkę. Można to nazwać brakiem zaufania. Nie ma to oczywiście nic wspólnego z zaufaniem do rządu, czy ustroju — natomiast ma ogromnie dużo z zaufaniem do siebie i swoich zdolności. Należałoby zatem budzić i krzewić ideę zaufania do siebie i swego tworzywa, do tego wszystkiego, co pospolitym czynem wytwarza całość rzeczywistości polskiej. W dobie kryzysu zaufanie to winno objawiać się przede wszystkim w dziedzinie życia gospodarczego.

Gdy jeszcze modne jest powoływanie się na wzory zagraniczne, warto przytoczyć dwa przykłady odzyskania zaufania w kraju, w którym instytucje bankowe je straciły. W jednym z mniejszych miast w stanie Illinois, Urbana — 18 stycznia br. wybuchła panika. Bankierzy zdawali sobie dokładnie sprawę, że następnego dnia nie da się uniemożliwić „rumu” na banki. Cała noc bankierzy, przedstawiciele przemysłu i handlu i władz toczyły narady. Co począć? Na to dręczące

pytanie ktoś znalazł dziwną odpowiedź: Zarządzić jutro, dzień wolny od pracy — zamknąć urzędy, banki i sklepy — przez sklepów żywnościowych i aptek! Istotnie następnego dnia ukazały się na mieście ogłoszenia podpisane przez burmistrza miasta, zamykające banki i sklepy na 5 dni. Jednocześnie sporządzono teże nocy deklaracje, która sztab pracowników banków, handlu i urzędniczy roznieśli po domach celem podpisywania jej przez depozytariuszy. Deklaracja brzmiała: Mając zaufanie do uczciwości miasta i jego banków, komunikujemy mieszkańcom Urbana, że nie wycofamy wkładów z banku ani ich części, dopóki nie minie okres historii.

Zobowiązanie jednego dawało pewność drugiemu, że tamten nie zabierze jego pieniędzy. W przeciągu dwóch dni 90% depozytariuszy podpisało deklarację. Drugiego dnia panika minęła i gdy trzeciego już dnia otwarto banki, rumu nie było. Wkłady zaś tego dnia wyprzydzyły wycofywanie o szczędności w stosunku 13 do 1.

Drugie jeszcze ciekawsze rozwiązanie kwestii zaufania znalazłono w mieście Aurora, Illinois. Ludność tego miasta liczy 48.000 mieszkańców. I tu, tegoż samego dnia co w Urbana, groziła panika. Pierwszego dnia panik wycofano przed południem 30.000 dol. i 150.000 popołudniu. Koniec godzin bankowych ocalał bank przed katastrofą. I tu burmistrz miasta wydał odezwę, podobną do przytoczonej powyżej. Ale

kupcy Aurory domagali się, by bankierzy przedstawili społeczeństwu jasno sytuację pięciu banków w mieście. Bankierzy wtedy wobec prasy, urzędników miasta, kupców, a nawet farmerów przedstawili, na czym polega trudność uruchomienia wszystkich kapitałów depozytariuszy w ciągu jednego dnia. I znowu zastosowano tu deklarację w formie umowy, że depozytariusz w ciągu miesiąca nie będzie domagał się więcej wypłat jak 10% swego wkładu. Nie odnosiło się to do osób, mających wkłady 50 dol. i mniej 97% depozytariuszy wypełniło umowy — jedynie starszy ludzie, nie zdający sobie w ogóle sprawy z sytuacji, nie złożyli podpisów.

„Nigdy nie widziano od czasu wielkiej wojny szczęśliwszych ludzi, jak po otwarciu z powrotem banków w Aurora” — pisze namiętny świadek. A jeden z bankierów oświadcza: „Powiadzieliśmy ludziom o naszej pracy bankowej więcej, niż w ogóle kiedykolwiek powiedzieliśmy. Będziemy to robić teraz stale, gdyż idea bankowości, jako instytucji posiadającej swe tajemnice, nie może służyć dzisiejszym czasem”. — Pierwszego dnia po otwarciu banków wkłady przekroczyły wycofywania o 752.000 dol. Oba miasta ocalały netylko swe pieniądze, ale osiągnęły nadto cenę świadomości, że można odzyskać pospólną siłę społeczną przez przywrócenie zaufania jednego człowieka do drugiego.

Leopold Tomaszewicz, poseł na Sejm.

## Strasziwa przesylka.

Berlin. Portjerowi ambasady francuskiej w Berlinie wręczył dziś nieznaną osobnik list wraz z paczką, owiniętą w niebieski papier i zaadresowaną na ręce ambasadora francuskiego Francois Ponceta. Gdy sekretarz prywatny ambasadora przystąpił do rozwijania pakietu, okazało się, że zawierał on dwie odcięte ręce kobiece. Na jednym z palców znajdowała się podwójna obrączka wiodowa. Wypadek ten wywołał w ambasadzie niezwykle przykre wrażenie. „Natchmiast zawiadomiono o tem policję kryminalną, która przysłała do ambasady kilku urzędników celem przejęcia krwawego pakunku. Według przypuszczeń oddawca paczki był 25-letni rolnik Ludwik Schöff z Lubeki, który zamordował przed kilkoma dniami swoją 60-letnią matkę, odcinając jej przytem ręce. Podejrzewają, że Schöff jest umysłowo chory. W liście dołączonym do paczki wymienione było jego nazwisko.

Morderca swej matki Ludwik Schöff, który wczoraj wręczył pakunek, zawierający dwie odcięte ręce ludzkie, w ambas-

dzie francuskiej, został dziś schwytany przez policję. W celu ujęcia go zmobilizowano 8 tys. policjantów, którym zostały rozdane fotografie z podobizną zabójcy.

Ubiegłej nocy dokonano rewizji prawie we wszystkich hotelach i pensjonatach oraz w parkach publicznych. Aresztowanie nastąpiło w mieszkaniu jednego z adwokatów, do którego Schoeff przyszedł z wizytą. W czasie przesłuchiwania zabójcy stwierdzono, że istotnie ma się do „czynienia” z chorym umysłowo. Aresztowany podczas zeznania utrzymywał, że zabita przez niego osoba nie jest jego matką, gdyż jest on podrutnikiem. Rodzice jego zamieszkiwać mają w Mediolanie. Chcąc się do nich udać, przybył on do ambasady francuskiej rzekomo celem otrzymania niezbędnych papierów do podróży. Okazało się pozatem, że dopływał się także prywatnie o prezydenta Hindenburga, gdzie również zamierzał zjawić się. Niebezpiecznego obłąkańca przekazano władzom oldenburgskim, które zdecydowały w jakim zakładzie dla umysłowo chorych zostanie umieszczony.

## Przeciw handlowi złotem i spekulacji walutowej.

Uchwała Związku Banków w Polsce.

W związku z kolportowaniem ostatnio pogłoskami, dotyczącymi obrotu zagranicznymi walutami i dewizami, przedstawiciel Agencji „Iskra” zwrócił się do dyr. W. Fałajana o udzielenie wyjaśnień w tej sprawie. P. dyr. Fałajana oświadczył co następuje:

— Okoliczność, że Polska zdołała utrzymać nienaruszoną wartość waluty przy nieskrepowanym żadnymi ograniczeniami dewizowym obrocie pieniężnym z zagranicą, jest, zdaniem mojem, wielką, niestety nie przez wszystkich w kraju należycie docenianą, zdobyczą. Dalsze utrzymanie tego stanu rzeczy leży oczywiście w interesie życia gospodarczego.

Nie ulega wątpliwości, że pod wpływem rozpanoszonej na całym świecie spekulacji rozmiękły się i na naszym rynku gospodniwe operacje, nieposiadające normalnym i mającym swe źródło w realnych potrzebach życia gospodarczego. Mam tu na myśli głównie handel złotem i banknotami zagranicznymi. Transzacje te nie stanowią bynajmniej wyjątku do naszych stosunków, dają one bowiem zaobserwować się w stopniu nierównie silniejszym w całym szeregu innych krajów.

Banki nasze, zrzeszone w Związku Banków w Polsce, pragnąc zarówno uchronić szerszą publiczność od wciągania jej w wir spekulacji, która siłą rzeczy musi przedrzeć, co później stać się źródłem strat dla niej samej, a jednocześnie będąc przeciwnie w okresie przeżywanej obecnie trudnej sytuacji gospodarczej włączaniu instytucji bankowych w interesy nieoparte na podłożu gospodarczym, postanowiły:

Po pierwsze — wyeliminować z zakresu swej działalności handel złotem, a więc nie podejmować się przeprowadzania transakcji kupna — sprzedaży kruszców w sztabach i monetach;

po drugie — nie wykonywać zleceń kupna dewiz i walut obcych, co do których istnieje podejrzenie, że są one przeznaczone dla celów spekulacyjnych, a nie dla zaspokojenia potrzeb ściśle gospodarczych.

Powyższe postanowienia, powzięte przez bankowość naszą z własnej inicjatywy, — podane zostały do władz państwowych i uzyskały ich całkowitą aprobatę.

**Składajcie datki  
na pomoc  
dla bezrobotnych**

Konto P. K. O. 307.795.

# Silne lotnictwo zapewnia całość granic państwa!

## Skazaniec

Roman z angielskiego.

25) (Ciąg dalszy.)

Na czole obojga malowała się troska, smutek rzewny. Biedny Seaton padł znowu na wilgotne posłanie trawy i płakał jak dziecko. Nie ruszył się z miejsca i czuwał dopóki nie zgasło, wcześniej niż zwykle, światło w oknie pokoju Heleny.

Dusza widzi często najcieplej w nocy. To też teraz dopiero uświadomił sobie, że Helena jedzie do Anglii, aby zostać tam niezwłocznie żoną Artura Wardlaw. Zerwał się więc nagle z ziemi, miotany sprzecznymi uczuciami i namiętną miłością bez granic. Dusza jego buntowała się przeciw krzywdzie, jaką mu wyrządzono. Powtarzał znowu w duchu, że nie pozwoli na to, by Helena wyszła za tego nikczemnika Wardlaw, zaklinał się na wszystko, co święte, że zapobiegnie temu. W mgnieniu oka ułożył projekt tak wszelako dziłki i niebezpieczny, że po chwili sam sobie powiedział: uciekaj! niebezpieczny, uciekaj — bo ta miłość trawi cię, zetrze na proch jak robaka nędznego!

Usłuchał wołającego w duszy rozsąd-

ku i wybiegł jak lew skaleczony z domu generała, uciekając do mieszkanka tegoż z przerażającym jękiem w piersi. Są to głosy, których nikt nie słyszy, a które mimo to wydaje serce okropnie zżółta.

Lecz burza, szalejąca w jego piersi, nie pozwoliła mu przestąpić progu swego domu. Puścił się więc przez miasto i błąkał się bez celu po pustych ulicach. Gorączka trawiła jego ciało. Serce, uniesione namiętnością, zapanowało znowu nad rozumem. Zaszedł aż na przystań i spoglądał dziko na „Prozerpine”; a jednak był to ten sam człowiek, który zdawał się przed chwilą godzić z losem i postanowił zapomnieć o narzeczonej Wardlaw.

Jękął głośno, wrócił znowu i pobiegł jak szalony ku miastu. Biegł przez chwilę po wąskiej jakiejś uliczce, rzucając się jak zwierzę w klatkę. Powoli zaczął się uspakajać. Oparty o sier latarni, narzekał głośno na los i cierpienia niezastężone.

Policjant jakiś zbliżył się i, biorąc go widocznie za pijanego napomniął a po części radził, ażeby poszedł do domu.

Seaton oddalił się, a uszczęśliwiony nędznie, spostrzegł w tej samej ulicy jakś oświetlony sklep, pomimo, że była dopiero godzina piąta rano. Był to nie-

pokaźny sklepik i salonik fryzjera, którego gośćmi bywali najczęściej wyrobni. Nad drzwiami znajdował się napis: „strzyżenie włosów 6 pensów, za szybkie i zręczne ogolenie 3 pensy, gorzącej kawy filiżanka 4 pensy.

Seaton wpatrywał się długo z przeciwką na tę tablicę, poczem puścił się dalej. Nagle stanął, zawrócił, przyszedł na drugą stronę ulicy i wszedł do fryzjera. Fryzjer był zajęty przy piecu ogrzewaniem wody, jednak na szmer otwieranych drzwi odwrócił się i ujrzał oszepeconą twarz Seaton.

Seaton usiadł i zagadnął oschle: — Chciałbym zupełnie ogolić brodę. Właściciel zakładu spojrzal na przy-

bysza i spytał:

— A ileż zarobię?

— Musisz pan wiedzieć, za jaką cenę golisz.

— Rozumie się, po trzy pensy za brodę.

— Włóż dobrze, zabieraj się pan do roboty.

— O, za pozwoleniem, taka u mnie

cena dla wyrobników, ale ludzie tego

stanu co pan, muszą więcej płacić.

— Dobrze, zapłacę dwa razy tyle.

— Dla pana będzie 10 szylingów.

— Czemuż to? — spytał Seaton za-

niepokojony, bo pomyślał, że człowiek ten chyba czyta w jego duszy.

— Zaraz panu powiem czemu — odpark kosoką fryzjer. — A nawet netylko powiem, ale i pokażę, czemu.

Podał siedzącemu gościowi małe zwierciadło i potrząsnął mu je przed oczami. Seaton przestraszył się sam własnej twarzy. Wyglądał dziko, jak szalony: białe, oczy podpuchłe i krwawo zabiegłe. Fryzjer uśmiechnął się, bo przerażenie gościa było niejako komplementem na jego dociepny.

— A cóż panie, nie miałem słusności? — zagadnął niezwykłego gościa — że zażądałem 10 szylingów za pozabawienie pana tej brody?

— Widzę, widzę niestety — odpark Seaton — że podejrzewaś mnie kochanego człowieka o zbrodnię jakąś, której się w przekonaniu twojem dopuściłem. Pewien człowiek, widząc mnie rozpaczoną i płaczącą wziął mnie za pijaka; inny widząc strapienie na zbladłej mej twarzy, uważa mnie za zbrodniarza... O! bodajby kłątwa Boża zaciężyła nad m'n i nad wami i nad całą ludzkością, która jest!

— To mi wszystko jedno — odpark zezowaty fryzjer — a ja nie golę inaczej jak za 10 szylingów.



# Wiadomości bieżące.

czwartek  
9  
czerwca

Dziś: Pryma i Felicjana M.  
Jutro: Małgorzata Kr., Za-  
charzasa M.  
Wschód słońca: 3.17.  
Zachód słońca: 19.53.

## TEATR POLSKI W KATOWICACH

Z cyklu połączonych przedstawień artystów zespołu dramatycznego Teatru Polskiego.  
W czwartek, dnia 9 czerwca r. o godzinie 20 zespół dramatyczny przygotowuje na ostatnie dwa połączane przedstawienia premierę świetnej farsy w 3 aktach Brandona p. t. „Ciotka Karola”. Obsada pierwszorzędna. Bilety po cenach popularnych od 50 gr. do 2.— zł. sprzedaje kasa Teatru.

W sobotę 11 bm. o godz. 20 po raz drugi świetna farsa „Ciotka Karola” w obsadzie najlepszych sił zespołu dramatycznego.

### „Bezrobotna banda”

Taki tytuł nosi wspaniała rewia w 20 obrazach z udziałem najwybitniejszych sił artystów operki Teatru Polskiego na czele z pp. Korabianką, Bułatówną, Rozwadowską, Dembowską, Jastrzębską, Kopuszczyńską, Karasińską i in. W programie najnowsze przeboje repertuaru zagranicznego. Bilety od 50 groszy do 4 zł. sprzedaje kasa Teatru.

### Przedstawienie dla młodzieży szkolnej.

W sobotę 11 bm. o godz. 16 staraniem T. N. S. W. odbędzie się przedstawienie dla młodzieży szkolnej na którym odegrana zostanie znana komedia „Wesele Fonia”. Bilety po cenach najniższych od nabywa u prof. Hinczarkę w gimn. mat.-prz. ul. Jagiellońskiej, oraz w kasie Teatru Polskiego.

### Zespół Rewi „Morskie Oko” z Warszawy.

We wtorek 14 bm. o godz. 20-tej wieczorem premiera rewii „Morskie Oko” z Warszawy p. t. „Uśmiech Katowic”, w której zespół gwiazd warszawskich z p. reż. Sempolińskim, Sokołowską, pełną temperamentu i finezji wodewilistką. Sulimą odzwierciedlają typy charakterystyczne — Kozłowską, znakomitą piosenkarką, zespołem Revelersów „Columbia” i t. d. rozpocznie szereg występów w Teatrze Polskim w Katowicach. Szczegóły w afiszach. Bilety są już do nabycia w Kasie Teatru.

Po porozumieniu się z Magistratem m. Katowic, komunikuje Dyr. Teatru Polskiego, że od dnia 4 bm. zniesiony zostaje na wszystkie przedstawienia przymus garderoby na l. p., przymus utrzymania zostaje tylko w stosunku do partu i l. p. przy dotychczasowych cenach. Na przedstawieniach szkolnych ceny za garderobę wyniosły będą po 30 gr. dla miejsc partu i l. p., natomiast po 15 gr. na Balkon II p., przy czym jednak przymus garderoby na przedstawieniach szkolnych znosi się w zupełności, na wszystkie miejsca. Zastosowanie niniejszej ulgi powita niewątpliwie publiczność teatralna z radością.

### REPERTUAR:

Czwartek, dnia 9. bm. „Ciotka Karola”, premiera o godz. 20.  
Piątek dnia 10. bm. Rewia „Bezrobotna banda” o godz. 20.  
Sobota, dnia 11. bm. „Wesele Fonia” dla szkół o godz. 16.  
Sobota, dnia 11. bm. „Ciotka Karola” o godzinie 20.  
Niedziela, dnia 12. bm. Rewia „Bezrobotna banda” o godz. 20.

### TEATR POLSKI NA PROWINCJI:

Czwartek, dnia 9. bm. Rewia „Bezrobotna banda” w Rybniku o godz. 19.30.  
Niedziela, dnia 12. bm. „Ciotka Karola” w Mikołowie o godz. 19.30.  
Poniedziałek, dnia 13. bm. Rewia „Bezrobotna banda” w Pszczynie o godz. 19.30.  
Wtorek, dnia 14. bm. Rewia „Bezrobotna banda” w Tarn. Górach o godz. 19.30.  
Czwartek, dnia 16. bm. Rewia „Bezrobotna banda” w Łagowicach o godz. 19.30.

### Repertuar kinoteatrów

od wtorku, dnia 7 czerwca 1932 r.

Kino Colosseum: „Zeiss — Ikon — Philips”  
Kino Palace: „Dziękuję”  
Kino Union: „Wolga — Wolga” — O godz. 10.30 w nocy: „Światła i cienie macierzyństwa”  
Kino Casino: „Upiór Paryża”  
Kino Rialto: „Szyb L. 23”

### Wyjazd P. Wojewody do stolicy.

Wojewoda dr. Grażyński wyjeżdża jutro rano do Warszawy w sprawach służbowych. (—)

### Podziękowanie P. Prezydenta Rzplitej dla nauczycielstwa.

Kancelaria cywilna z polecenia P. Prezydenta Rzplitej prosi P. Wojewodę dr. Grażyńskiego o wyrażenie podziękowania uczestnikom zjazdu jubileuszowego Związku Nauczycielstwa Polskiego Województwa Śląskiego, odbytego 21 maja br. za depesze hołdownicze przesłane w tym dniu do Prezydenta Rzplitej. (—)

# Bielsko usilnie pracuje nad propagandą lotniczą.

Wystawa przeciwlotniczo-gazowa. — Wielka impreza niedzielna. — Składnica L. O. P. P. — Dziś propagandowy dzień w Katowicach. — Przygotowania do imprezy niedzielnej na lotnisku w Katowicach.

5 bm. o godz. 10 odbyło się otwarcie wystawy przeciwlotniczo-gazowej w Bielsku w obecności przedstawicieli władz cywilnych, wojskowych, komunalnych, organizacji społecznych i zaproszonych gości. Imieniem Komitetu L. O. P. P. przemawiał wicestarosta dr. Nizankowski. Wystawa cieszy się nadzwyczajnym powodzeniem. Ludność miejscowa i okolica interesuje się wystawą, odwiedzając ją liczenie. Ponadto Komitet zorganizował propagandę w całym powiecie bielskim, urządzając okolicznościowe odczyty, pogadanki, oraz przygotował na 12 czerwca wielką imprezę lotniczo-gazową przy nalocie samolotów.

Program szczegółowy imprezy lotniczo-gazowej w dniu 12 bm. w Bielsku: O godz. 12 nalot samolotów, obrona przy pomocy wojska, straży pożarnych, kolumn sanitarnych, organizacji społecznych i t. p. Po nalocie pokaz odkażania zagazowanego terenu. W czasie pokazu koncertować będą orkiestry i odbędą się zbiórki na cele L. O. P. P.

W końcu zauważyć należy, że Komitet bielski poczynił wszelkie starania, ażeby Tydzień Lotniczy wypadł jak najcieplej, bowiem cały dochód przeznaczony z Tygodnia Lotniczego zostaje przeznaczony na Fundusz Budowy Lotniska w Bielsku. Akcja Tygodnia Lotniczego kie-

rule p. starosta dr. Bocheński i sekretarz Komitetu p. dr. Medwecki, referent starostwa.

Śląski Komitet Wojewódzki L.O.P.P. podaje do wiadomości samorządom, instytucjom państwowym, zakładom przemysłowym, strażom pożarnym, organizacjom i osobom prywatnym, że posiada własną składnicę ze sprzętem przeciwlotniczym i dostarcza tego sprzętu, a więc masek, przyrządów ratowniczych i t. p. po cenach jaknajniższych. Jednocześnie nadmieniamy, że materiał składnicy zarządu L. O. P. P. stoi pod nadzorem władz, co gwarantuje jakość i pewność materiału. Zgłoszenia należy przysłać pod adresem Śl. Wojew. Komitetu L. O. P. P. Katowice, gmach Śl. Urzędu Wojew., tel. 118 (wewnętrzny) oraz wszystkie koła L. O. P. P. miejskie i powiatowe.

W dniu dzisiejszym w Katowicach odbędzie się wielki pochód propagandowy z udziałem szkół powszechnych od 5 klasy wzwyż oraz szkół średnich. Zbiórka o godz. 10 rano przed gmachem Śl. Urzędu Wojewódzkiego. Pochód z orkiestrą kolejową na czele, z dwoma dużymi samolotami i małym samolotkami, wykonanymi przez uczniów,

wraz z propagującą lotnictwo i obronę przeciwlotniczą i przeciwgazową transportantami ruszy przez ulice: Jagiellońską, Marsz. Piłsudskiego, Rynek, 3-go Maja, Plac Wolności, Mikołowską, Andrzeja, Kościuszki do Placu Miarki, gdzie zostanie rozwiązany.

Wczoraj na lotnisku w Katowicach odbyło się posiedzenie komitetu w sprawie urządzenia wielkiego pokazu lotniczo-gazowego w dniu 12 bm. na lotnisku w Katowicach. Udział w nim wzięli pp.: insp. Starzyk, kom. Lacheta, z dyr. kolei Zawłaza, z P. W. por. Domagalski, z 73 p. p. por. Sułkowski, z Śl. Aeroklubu mjr. Wierzejski, z „Lotu” Kominkowski, z Miejskiego L. O. P. P. insp. Ludwik, ze Straży Pożarnej nacz. Kosterka, z Pol. Czerw. Krzyża insp. Najta oraz z biura Woj. Kom. L.O.P.P. p. Walkarz. Omówiono szczegółowo program imprez niedzielnych. Obchód ostatniego dnia „Tygodnia Lotniczego” połączony będzie ze Świętem P. W. Szczegółowy program podamy w następnym numerze.



# Fala protestów czujnego społeczeństwa.

## Spółeczeństwo w Katowicach Brynowie przeciw prowokacjom niemieckim.

Zebrań 5 czerwca przedstawiciele społeczeństwa i członkowie Koła Miejsowego Związku Obrony Kresów Zachodnich w Katowicach-Brynowie powzięli szereg rezolucji protestujących przeciwko prowokacjom, których rozzuchwalona niemiecka bezkarnie dopuszcza się względem Narodu i Państwa Polskiego. Rezolucje te brzmią jak następuje:

1. Zebrani zwracają się z apelem do Władz Polskich o zlikwidowanie berlińskiej ekspozytury „Katowitzer Zeitung” w Katowicach, oraz o wycofanie teje dochodzących od zdrajcę stanu za artykuł, nawołujący do odwracania części terytorium Państwa Polskiego na rzecz Niemiec.
2. Zebrani uważają powyższe oświadczenie „Katowicerki” jako prowokację i obrażę uczuć narodowych, zaznaczając, że cierpliwość społeczeństwa polskiego doprowadzona została do ostateczności.
3. Zebrani protestują z oburzeniem przeciwko wszelkiego rodzaju zakusom, podnoszonym w ostatnich czasach na granice Rzplitej Polskiej, a specjalnie na granice Śląska i Pomorza.
4. Zebrani protestują przeciwko nacjonalistycznej polityce Wolnego Miasta Gdańska i apelują do ogółu społeczeństwa polskiego, ażeby konsekwentnie bojkotowało wszyst-

ko, co ma łączność z Gdańskiem, w pierwszym rzędzie towar i wyroby gdańskie.

4. Zebrani potępiają terror wyborczy, stosowany przez naszych sąsiadów zachodnich wobec naszych braci z kordonu pod czas ostatnich wyborów do Sejmu Pruskiego.

### Protest powstańców w Rudzie.

Zebrań 5 czerwca 1932 r. pod gołem niebem Powstańcy Śląscy grupy miejscowej l. Ruda, protestujemy jaknajenergiczniej wobec prowokacyjnych wystąpień band hitlerowskich w Gdańsku, oraz podłym, ustawicznym prowokacjom „Katowitzer Zeitung”, połączonym ze zdradą stanu.

Wzywamy wszystkich członków naszej Grupy, oraz wszystkich uczciwie myślących obywateli Polaków Rzeczypospolitej o bezwzględne zastosowanie bojkotu towarów gdańskich, wycieczek oraz letnisk w Gdańsku.

Wzywamy władze oraz miarodajne czynniki do odpowiednich przedsięwzięć wobec ustawicznych zamiarów rewizjonistycznych ze strony hitlerowców i przykładnego ukarania „Katowicerki” za jej bezczelne wystąpienie.

Nadmieniamy, że wiernie stać będziemy do ostateczności w obronie granic Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polskiej, przy czym wyrażamy swą gotowość na każde zawołanie.

## Wycieczki szkolne masowo zwiedzają Śląsk.

Liczba wycieczek szkolnych, zwiedzających Śląsk w miesiącu czerwcu znacznie się zwiększyła. W dniach 1 do 2 zwiedziła Śląsk wycieczka uczniów gimnazjum imienia Śniadeckich z Pabianic, 6 bm. wycieczka gimnazjum z Puław, 8 do 9 wycieczka seminarium męskiego z Wejherowa. Zapowiedziane dalej są wycieczki na dzień 10, 11 i 12 uczniów szkoły rzemieślniczo-przemysłowej z Poznania, na 13 i 14 gimnazjum Władysława IV z Warszawy, 14 — 17 polskie gimnazjum z Sodzi, 17, 18 i 19 seminarium nauczycielskie z Mogielnicy Grockiej. (—)

## Dalszy spadek bezrobocia o 9499 osób w ciągu tygodnia.

Według danych państwowych urzędów pośrednictwa pracy, liczba bezrobotnych, zarejestrowanych na terenie całej Polski w dniu 5 bm., wynosiła 279.138 osób, co w porównaniu ze stanem z ubiegłego tygodnia stanowi spadek liczby bezrobotnych o 9.499 osób. Liczba bezrobotnych w Warszawie wynosiła 20.428 osób. Liczba bezrobotnych pracowników umysłowych wykazuje spadek o 746 osób i wynosi obecnie 41.998 bezrobotnych. (—)

## Huta „Pokój” otrzymała trzymilionową pożyczkę.

Huta „Pokój” w Nowym Bytomiu ostatnio zawarła umowę z konsorcjum banków niemieckich, na podstawie której otrzymała kwotę trzy miliony złotych dla celów obrotowych. (—)

## Zebrań Zespołu posłów śląskich N. Ch. Z. P.

W dniu 7 bm. odbyło się w Katowicach w lokalu klubu poselskiego N. Ch. Z. P. posiedzenie Zespołu posłów śląskich do Sejmu Śląskiego i Sejmu warszawskiego, poświęcone omówieniu obecnej sytuacji politycznej oraz sprawom organizacyjnym. W posiedzeniu, któremu przewodniczył prezes Zespołu poseł Grzesiek, wzięli udział wszyscy posłowie do Sejmu Śląskiego i warszawskiego. (—)

### (—) Nominacje w kolejniactwie śląskim.

Naczelnik warsztatów wagonowych w Piotrowicach Śl. p. inż. Stanisław Olszewski przeniesiony został na skutek rozporządzenia Ministerstwa Komunikacji na wyższe stanowisko do Dyrekcji Kolei. Naczelnikiem wspomnianych warsztatów mianowany został p. inż. Jan Pietka, dotychczasowy zastępca naczelnika warsztatów w Pruszkowie pod Warszawą.

### (—) Idźmy na pożyteczny dancing.

Jak już donosiliśmy, organizuje Komitet Pań przy Towarzystwie Pomocy Dzieciom i Młodzieży Polskiej w sobotę 11 bm. o godz. 8 wieczorem na sali Koła Towarzystwa w Katowicach przy ul. 3 Maja nr. 11 dancing, z którego czysty dochód przeznaczony jest na kolonie dla niezdolnych działu Województwa Śląskiego. Wstęp 2.— zł., dla młodzieży akademickiej 1 te. gorocznych maturzystów szkół średnich 1.— zł. Zaprośzenia otrzymać można w biurze Towarzystwa w Katowicach przy ul. Pocztowej 16, II. p. Przychylnie będą dwie orkiestry m. in. doskonała orkiestra marynarzy. Bufo będzie doskonale zaopatrzony. Komitet rezerwuje kilka stołków dla amatorów brydża, którzy znajdą okazję poza tańcami urozmaicić sobie w tak miły sposób wieczór. Ze względu na świetnie zapowiadającą się zabawę oraz ze względu na wzniosły cel, na który przeznaczona zostanie pieniądze z zabawy nie wątpliwie, że dancing cieszyć się będzie dużą frekwencją.

### (—) Wkłady oszczędnościowe w PKO. w m. maju 1932 r.

W ciągu m. maja br. PKO. wykazuje dalszy wzrost wkładów oszczędnościowych i liczby oszczędzających. W tej instytucji. Wkłady oszczędnościowe wzrosły w PKO. w ciągu m. sprawozdawczego o dalszych 5.235.125 zł. i osiągnęły na dzień 31. 5. 32 r. stan zł. 352.646.024, łącznie zaś z wkładami pochodzącymi z waloryzacji dawnych wkładów markowych zł. 383.281.014. Jednocześnie ze wzrostem wkładów oszczędnościowych miesiąc maj br. wykazuje dalszą przysrost liczbę osób oszczędzających w PKO. W m. sprawozdawczym wydała FKO. 17.999 nowych książeczek oszczędnościowych. Ogólna liczba czynnych książeczek oszczędnościowych PKO. na dzień 31. 5. 1932 r. wynosiła 798.756 książeczek, łącznie zaś z książeczkami pochodzącymi z waloryzacji dawnych wkładów markowych — 837.449 książeczek.

### (—) Odczyt o nowych metodach ratownictwa przy porażeniu prądem elektrycznym.

Stow. dozor. kół w Katowicach organizuje razem ze Spółką Bracka, Stowarzyszeniem elektryków polskich i Stow. inżynierów i techników woj. śląsk. odczyt na temat „Istota porażenia prądem elektrycznym i nowe metody ratownictwa”. Odczyt wygłosi prof. uniwersytetu wiedeńskiego, dr. Stefan Jelinek, dnia 13 czerwca o godz. 19.30 w sali 136 Śląskich Zakładów Naukowych w Katowicach, ul. Krasińskiego 3. Ważność tematu, gdyż umiędłowienie stosowanie nowych metod ratowania może ocalić niejedno życie ludzkie, oraz osoba prelegenta, specjalisty o sławie światowej, zgromadzą na pewno liczne rzesze tak lekarzy, jak i techników.

♦♦♦♦♦ Czy jesteś członkiem Z. O. K. Z.P. ♦♦♦♦♦

## Uroczystość poświęcenia sztandaru Szkoły Prywatnej im. św. Jadwigi w Katowicach.

Dzień 5 czerwca był bardzo uroczystym dla Szkoły. Przed południem wyruszył pochód z muzyką na czele ze szkoły do kościoła św. Piotra i Pawła. Za muzyką posporywały dzieci w pięknych strojach ludowych, niosące na wiełkach sztandar szkolny. Obok szli chrześni, a za nimi w wielkiej liczbie rodzice i dżiatwa szkolna.

Po uroczystym nabożeństwie w kościele, w czasie którego poświęcony został sztandar szkoły, uformował się pochód do sali Domu Związkowego. Po drodze odbyła się defilada przed sztandarem szkoły.

Przed wzbiciem do sztandaru pamiątkowych gwózdzi, przemówiła kier. szkoły p. Firlus - Grykowska, następnie p. dr. Hlond, poczem młodzież szkolną odpiewała szereg pieśni pod batutą p. Witkowskiej i wygłosiła deklamację.

Uroczystość przedpołudniowa zakończyło skromne przyjęcie dla chrześniych w lokalu szkoły przy ulicy Kościuszki.

Po południu odegrała młodzież szkolna w ogródku koncertowym przy Parku Kościuszki sztukę Bogusławskiej p. t. „Królowa wiosna”, odtańczyła pod kierownictwem baletmistrza prof. Śliwskiego szereg oryginalnych tańców a po śpiewach i deklamacjach rozeszła się młodzież do domu. Uroczystość cała pozostawiła niezatarte wspomnienie. (—)

(—) Na bezrobotnych. Szkoła Prywatna im. św. Jadwigi w Katowicach wolała w Administracji naszego miasta złożyć 10 na bezrobotnych.

(—) Z rwnku nabiałowego. Dnia 7 czerwca br. notowano w Katowicach następujące hurtowe ceny masła loco skład dostawcy: masło deserowe I gat. zł. 2.50—2.90 za 1 kg., masło deserowe II gat. zł. 2.30—2.60 za 1 kg., masło wiejskie I gat. zł. 2.10—2.40 za 1 kg., masło kuchenne I gat. 1.90—2.20 za 1 kg. Ceny mleka bez zmian.

(—) Wpisy do prywatnego Gimnazjum Kooedukacyjnego w Katowicach koncesjonowanego przez Śl. Urząd Wojewódzki, odbywała się codziennie od godziny 16—18 (za wyjątkiem świąt i niedziel) w Gimnazjum Miejskim Męskim przy ul. Jagiellońskiej 28 w Katowicach.

(—) Ostatnie posiedzenie Kola rodzicielskiego przy gimnazjum żeńskim w Katowicach.

Wczoraj odbyło Kolo rodzicielskie przy gimnazjum żeńskim w Katowicach swe ostatnie w bież. roku szkolnym posiedzenie na którym zajmował się zarząd Kola umieszczeniem uboższej młodzieży podczas wakacji na kolonje letnie. Wszelkich zgłoszeń niestety z powodu braku funduszy uwzględnienie nie było można. W końcu jednak postanowiono wysłać 34 uczennicom do Jastrzębia i dopomóc finansowo 4 uczennicom do przejazdu i pobytu w innych miejscowościach wypoczynkowych. Kolonia w Jastrzębiu na Hucie niestety z powodu znacznej odległości i temsamem znacznych kosztów przejazdu i urzędowania upadła zupełnie. Zato Kolo rodzicielskie przeznaczyło 300 zł. na wycofanie kółka geograficznego przy gimnazjum, postanowiło bezpłatnie przyznać dla uczennicy, które nie mogą wyjechać na wakacje, kółko kortów tenisowych na 2-miesięczny czas wakacyjny i uchwaliło jednogłośnie zakupić i rozdać bezpłatnie biednym uczennicom 50 kart na kurs pływania w łazni miejskiej w Katowicach. Resztę drogą składki koncertów i innych imprez ubierających funduszy, pozostawiło zebranie dla dyspozycji nowego zarządu. Z dniem 25 bm. zaprzestanie się dożywiania dzieci i nastąpią zamknięcie i zbadań rachunków tej akcji. Panie, które dotychczas gorliwie i bezinteresownie się akcji dożywiania poświęcały, oświadczyły gotowość w przyszłym roku szkolnym akcję dożywiania w sposób dotychczasowy prowadzić.

(—) Wystrzegać się szopenieidzary. W składzie firmy „Merkur” w Katowicach przy ul. 3-go Maja skradziono materię na ubranie dziecka, wartości 360 zł. Kradzieży tej dokonali 3 osoby, w tem dwie kobiety.

## Ż Ka owickiego.

Akcja Państwowej Fabryki Związków Azotowych zmierzająca do obniżenia zarobków w akordach grupowych.

Państwowa fabryka związków azotowych w Chorzowie w związku z ograniczeniem produkcji azotianu zwróciła się do robotniczej Rady zakładowej o wyrażenie zgody na obniżkę zarobków akordowych grupowych od 10 do 16%. Ponieważ Rada zażogowała, jak i związki, zawodowe żądanie to odrzuciły i domagały się utrzymania zarobków obecnych — dyrektora fabryki wypowiedział pracę całej załodze na dzień 15 czerwca br. W sprawie tej w dniu wczorajszym interweniował u zastępcy Komisarza demobilizacyjnego inż. Seroki sekretarz Związku Zawodowego Metalowców Z. Z. p. Bajdur.

(K) Zabrali mu rower.

Niezłani sprawcy po wylamaniu skobla od drzwi w piwnicy domu kolejowego nr. 1 w Chorzowie skradli ślusarzowi Wichrowi Andrzejowi z Tarn. Gór rower męski, marki „Brenabor” Nr. 110976 wartości 200 zł.

# Oszust milionów, Augustyn Keller, zostanie sprowadzony z Wiednia do Katowic.

Prokuratura poczyniła wszelkie kroki, by Kellera nie wypuszczono na wolność.

Katowice, 8 czerwca.

W związku z naszymi wczorajszymi rewelacyjnymi wiadomościami o oszustwach dokonanych przez Augusta Kellera, otrzymujemy potwierdzenie ich w całej rozciągłości.

Jak się dalej dowiadujemy prokuratu-

ra w Katowicach po otrzymaniu z Wiednia wiadomości o zaarrestowaniu Kellera poczyniła wszelkie kroki, by go dostawiono do Katowic. Mianowicie prokuratura wdrożyła postępowanie ekstradycyjne oraz równocześnie przesała za pośrednictwem Dyrekcji Policji w Kato-

wicach nakaz aresztowania do Wiednia, aby przed merytorycznym załatwieniem wniosku o ekstradycję przez ministerstwo sprawiedliwości nie został Keller przez władze austriackie wypuszczony na wolność.

## Rybnicka Fabryka Maszyn ogranicza produkcję.

Na okres przejściowy część ludzi zostanie zwolnionych. — Fabryka ma zapewnić zamówienia. — Nadzieja rychłej poprawy.

Wczoraj u Komisarza demobilizacyjnego w Katowicach odbyła się konferencja w sprawie redukcji częściowej robotników zatrudnionych w Rybnickiej Fabryce Maszyn w Rybniku. Komisarz demobilizacyjny zezwolił na częściowe ograniczenie ruchu, aby Rybnicka Fabryka Maszyn mogła dostosować się do przejściowych warunków wywołanych obecną sytuacją gospodarczą. Ruch ograniczany będzie w miarę potrzeby. Jak się informujemy będzie to tylko

okres przejściowy, bowiem Rybnicka Fabryka Maszyn ma zapewnione zamówienia i w najbliższym jeszcze czasie podejmie możliwe pełny ruch we wszystkich oddziałach.

Z zadowoleniem musimy podkreślić, iż Rybnicka Fabryka Maszyn, zatrudniając poważną liczbę robotników, dołożyła wszelkich starań, by okres dzisiejszego kryzysu mogła przetrwać bez znacznych uszczerbków dla zatrudnionych w niej ludzi.

## Ramy tegorocznej publicznej akcji budowlanej w naszym województwie.

Przy robotach publicznych zatrudnionych jest do 2.640 robotników.

Publiczna akcja budowlana przeprowadzona w województwie śląskim w bieżącym sezonie budowlanym ogranicza się do wykonywania robót już dawniej rozpoczętych, dalej konserwacji dróg i konserwacji robót regulacyjnych przeprowadzanych nad rzekami i potokami woj. śląskiego. Przy robotach tych znajduje zatrudnienie 2.640 robotników.

W dziale robót nadziemnych w granicach 190.000 zł. prowadzonych jest dalsza budowa 14-piętrowego gmachu urzędu skarbowego w Katowicach, kwota 550.000 zł. kończy się roboty przy budowie szkół techniczno-zawodowych w Katowicach, kwota 49.000 zł. kontynuuje się dalsze roboty końcowe w zakładzie dla głuchoniemych w Lublińcu, kwota 70.000 zł. przeprowadza się ukończenie zakładów higieny w Katowicach, oraz kwota 200.000 zł. prowadzi się dalszą budowę sanatorium dla gruźliczo-chorych w Istebnej na Śląsku Cieszyńskim. Równocześnie w granicach 650.000 zł. akcja szkół powszechnych obejmuje roboty wykonawcze w 13 budynkach. Ogółem przy wspomnianych robotach zatrudnia się przeciętnie do 840 robotników, przez 210 dni roboczych.

Na roboty regulacyjne i konserwacyjne w dziale wodnym w budżecie śląskim na rok 1932/33 wstawiono kwotę 407.000 zł. oraz na budowę wodociągu kwotę 407 tys. zł. oraz na budowę wodociągu kwotę 130.000 zł. Z powyższych kwot przeprowadza się dalsze prace regulacyjne rzeki Wisły, Białej, Hłownicy i Brynicy. Przy wspomnianych robotach zatrudnia się około 400 robotników.

W dziale drogowym przy akcji konserwacji dróg zatrudnionych jest przeciętnie 1.400 robotników, przyczem pow. lubliński roboty te przeprowadza kwotą w granicach 192.000 zł., powiat tarnogórski kwotą 307.000 zł., powiat świętochowski kwotą 87.000 zł., powiat katowicki kwotą 304.000 zł., powiat rybnicki — łącznie z konserwacją mostów — kwotą 350.000 zł., powiat pszczyński kwotą 450.000 zł., powiat b'elski kwotą 50.000 zł. oraz miasta Cieszyń kwotą 16.000 zł. Król. Huta (różne roboty w obrębie miasta) kwotą 262.000 zł. i magistrat Tarn. Gór kwotą 13.000 zł.

Również Urząd Wojewódzki Śląski kwotą 2.251.000 zł. przeprowadza konserwację i przebudowę dróg na długości 359 km.

## Niesamowity wypadek przy pracy.

Robotnik Dyrska tak się przestraszył, iż padł nieprzytomny na ziemię.

Dyrska Paweł, lat 40, robotnik zam. w Król. Hucie a zatrudniony w hucie „Ferrum” w Katowicach, podczas pracy upadł nagle przy tokarni i stracił przytomność. W stanie tym odstawiono go

do szpitala OO. Bonifratrów w Bogucicach, gdzie stwierdzono, że Dyrska przez pęknięcie stał się nie zosła! uderzony, ani też nie doznał żadnych kaleczeń na ciele, stan jego jednak jest beznadziejny.

(K) Amatorów kabla ujęto.

W toku dochodzeń, prowadzonych w sprawie kradzieży dokonanej w kop. „Ficinus” w Siemianowicach, gdzie skradziono 16 m kablu wartości 600 zł., ujawniono i przytrzymało jako sprawców Kucharczyka Ignacego, Strzybnego Eryka, obaj z Siemianowic, na których sporządzono doniesienie karne do władz sądowych.

Ż Królewskiej Huty.

Ujęcie niebezpiecznych nożowników.

W toku dochodzeń w sprawie urazu cieleśnego, zadanego na ul. 3-go Maja w Kr. Hucie Cielniakowi Janowi i Jarominiowi

Teofilowi z Król. Huty został przytrzymały jako główny sprawca Lisowski Paweł, lat 20 z Król. Huty, który Jarominowi zadał kilka ciosów nożem w pacy. Lisowski, Węgrzy i Specht po przeprowadzeniu dochodzeń odstawieni zostają do dyspozycji władz sądowych w Król. Hucie. Zadane rany Jarominowi są poważne, gdyż odniosł on trzy klute rany w pacy, oraz silnego potłuczenia głowy. (—)

(=) Baczność powstańcy!

Związek Powstańców Śl. grupa Król. Huta bierze udział w uroczystości poświęcenia sztandaru Stow. Weteranów b. Arm. i Polskiej we Francji. Zbiórka wszystkich powstańców przy bazarze Zw. Powst. Śl. (ul. Moniuszki) o godz. 9.

Oskarżeni o napad na plebanję w Brzezinach — uwolnieni.

Dnia 8 bm. odbyła się w Izbie karnej w Król. Hucie rozprawa przeciwko Bretnerowi Stanisławowi i tow. za napad rabunkowy, dokonany 12. 4. na plebanję w Brzezinach Śląskich. Rozprawa odbyła się pod przewodnictwem sędziego Sądu Okręgowego dr. Ostrowskiego oraz sędziego Zagana. oskarżał prokurator dr. Nowotny, a bronił z urzędu sekretarz Kowol. Sąd po przeprowadzeniu rozprawy zwolnił Bretnera Stanisława z powodu braku dowodów. Rozprawa trwała około 20 minut. (=)

Podziękowanie za życzenia.

Z okazji naszych srebrnych gwód małżeńskich otrzymaliśmy tyle powinszowań i kwiatów i obawiono nam tyle życzliwości, że nie jesteśmy w stanie poszczególnym gratulantom dziękować. Prosimy tą drogą przyjąć szczerze nasze podziękowania.

(—) Maria i Franciszek Grzesiowie.

(=) To ci sublokator!

Syszka Hubert, uczeń ślusarski, zam. w Król. Hucie, doniósł, że wypożyczył swój rower męski „Diamond” Nr. 600 wartości około 200 zł. nieznanemu osobnikowi, który od kilku dni zamieszkiwał u jego matki, iako sublokator i przedstawiał się jako urzędnik pocztowy, przeniesiony z Katowic do Król. Huty. Osobnik ten rower sprzeniwał rzył i oddał się w niewiadomym kierunku.

(=) Sublokator-złodziej.

Grotker Maria z Król. Huty doniosła, że w dniach ostatnich przyjechała jako sublokatora pewnego mężczyzny, nieznanego jej nazwiska, 4 bm. osobnik ów, gdy opuścił wyjął przez siebie pokój, oświadczył Grotkercowej, że udaje się do służby, gdyż pracuje w urzędzie pocztowym i powróci do domu dnia następnego o godz. 7-ej. Grotkercowa oświadczyła nieznanemu osobnikowi, że dnia następnego o tej porze będzie w kościele, zaś klucz od mieszkania pozostawi pod oknem. Gdy powróciła z kościoła, mieszkanie zastała otwarte a sublokatora już nie było. przyczem stwierdziła brak 20 zł.

(=) „Sportowiec” kradł papierosy.

Do składu Stupa, przy ul. Wolności w Król. Hucie, przybył pewien osobnik, przed stawiający się za przedstawiciela jakiegoś klubu sportowego i robił zakupy. Osobnik ten wykorzystał nieuwagę sprzedawcy, które były zajęte wyszukiwaniem dla niego towaru i skradł niepostrzeżenie 1000 sztuk papierosów „Dames”, oraz jedną paczkę „Ksanti”, wartości około 150 zł.

Ż Świętochłowickiego.

Skok przyplącony nogą.

Kuczer Edmund z Szarleja, chcąc wskoczyć do pociągu wąskotorowego, będącego w biegu, celem nabrania węgla, wpadł pod koła, które odcięły mu lewą nogę powyżej kolana. Odstawiono go do szpitala w Szarleju. (S)

(S) Okradli korespondenta Tow. Ubezpieczeniowego.

W westybulu dworca kolejowego w W. Hajdukach skradziono teczkę, zawierającą aparat fotograf. marki „Tatho” wraz z futerałem i kasetkami i inne papiery wartościowe własności korespondenta Tow. Ubezp. „Vesta” Stukowskiego Zbigniewa z Zależa.

(S) Wandalizm pijanych osobników.

Niezłani sprawcy wylotu szosy Król. Hucie w Lipinach złamali 10 drzewek przydrożnych (topoli), oraz połamali drewniany płot przy krzyżu Meki Pańskiej, a pozatem również uszkodzono tablicę orientacyjną dla pojazdów mechanicznych. Prawdopodobnie ci sami sprawcy na cmentarzu ewang. w Lipinach uszkodzili dwa krzyże drewniane i jeden marmurowy. Zachodzi przypuszczenie, że czynu dokonali osobnicy, powracający w stanie podchmielonym z zabawy tanecznej, która odbywała się w Chebzu.

# Tłum komunistów odśpiewaniem „Miedzynarodówki” manifestował przeciwko zasadzającemu wyrokowi na komunistów z Król. Huty.

Wysoki i Szwarc skazani na 9 miesięcy twierdzy.

Wczoraj przed wydziałem zamiejscowym Sądu Okręgowego w Król. Hucie w składzie przewodniczący dr. Głina, wiceprezes dr. Ostrowski i sędzią dr. Zagan, oskarżyciel prokurator dr. Nowotny — odbył się sensacyjny proces komunistyczny. Na ławie oskarżonych zasiadli: Majer Mendel Wysoki, pochodzący z pow. jedrzejowskiego, członek Centr. Komitetu Kom. Partii Polskiej, wysłany na Śląsk celem organizowania Zw. Młodzieży Komunistycznej, oraz jego współpólnik, również znany działacz komun. Michał Szwarc z Stanisławowa, skazany już swego czasu przez Sąd Okręgowy w Krakowie. Ponadto zasiadli na ławie oskarżonych dwaj komuniści z Król. Huty: Jan Dorna i Józef Kwoka.

Akt oskarżenia zarzucał Wysokiemu i Szwarcowi, iż przybyli do Król. Huty w listopadzie 1932 r. celem założenia tutaj Jacełek komunistycznych wśród młodzieży. Swą działalność oskarżeni

—XOX—

## Z Pszczyńskiego.

(P) Z gospody w Miedźnej.

Nieznani sprawcy wylamali się do gospody Szafarona Franciszka w Miedźnej, skąd skradli napoje alkoholowe, wyroby tytoniowe, kilka par skarpetek i szelek oraz zegarek, łącznej wartości około 400 zł.

(P) Policja czuwa!

Na polach pomiędzy Wisłą Wielką a Małą funkcj. policj. będąc w służbie, natknął się na dwu kłusowników, z których jeden uzbrojony był w flower, 2-gi w obci. karabin. Na widok zbliżających się funkcyj. sprawcy strzelili do niego, lecz strzał chybił. Funkcjon. pol. użył również broni palnej. Sprawcy korzystając z ciemności zbiegli i kryli się w pobliskich zbożach.

7 km. funkcyj. policj. zauważył w ogrodzie nym magazynie drzewnym w Pszczynie 4-ch podejrzanych osobników, zakradających się pod biura i magazyn Kniasta.

## Z Rybnickiego.

Z Komitetu Niesienia Pomocy Bezrobotnym.

Działalność Miejsowego Komitetu Niesienia Pomocy Bezrobotnym w Rybniku za miesiąc maj br. przedstawia się następująco: Komitet ten otrzymał od obywateli w gotówce 881,99 zł., od rzemiełców towaru za 209 zł., od plekarzy za 276 zł. i od kupców za 158,80 zł. Porcy wydano w tym czasie dla bezrobotnych razem 55,466. Ponieważ liczba bezrobotnych w dzielnicy Paruszw. wciąż stale wzrasta, okazało się, że znajdującą się tam oddychaczowa kuchnia jest za szczerpa, wobec czego postanowiono w najbliższym czasie utworzyć jeszcze jedną kuchnię z dawniejszej spiżarni hutniczej. Wydatki na utrzymanie tych kuchni wynosiły w tym czasie 9,829 zł.

Poświęcenie świetlicy Zw. Strzeleckiego w Lubomiu.

W Lubomiu pow. Rybnik odbyło się poświęcenie świetlicy Związku Strzeleckiego. Po przecięciu wstęgi przez starostę pow. rybnickiego Wyglińde, nastąpiło okolicznościowe przemówienie, wygłoszone przez komisarza Straży Granicznej Guta z Lubomiu, podprokuratora Synoradzkiego i nadkomisarza Straży Granicznej Skrzypka z Rybnika, przyczem podkreślono konieczność otwierania podobnych świetlic. Po przemówieniach tych nastąpiło zaprzysiężenie oddziałów strzeleckich i defilada. (R)

(R) Zabrała 300 zł. i uciekła.

Brzoźówna Helena, ostatnio zam. w Rybniku. skradła 300 zł. Twarochów z Rybnika, u którego była zatrudniona w charakterze gosposi. Po dokonanej kradzieży zbiegła ona w niewiadomym kierunku. (R)

(R) 8000 zł. kosztował źle zbudowany dom.

W Jastrzębiu Górnym wskutek wadliwej budowy komina, wybuchł pożar w domu murowanym. krwym słoma. Woiwity Ludwika. Ogień zniszczył dach domu wraz z przyległą stodołą. Szkoda wynosi około 8000 zł.

(R) Od iskiej z komina.

W Kroszowicach wskutek wypadku iskiej wybuchł pożar w chlewie Odroska Wawrzyna. Ogień wkrótce został zlokalizowany. Szkoda wynosi około 200 złotych.

uprawiali na terenie Król. Huty, Chorzowa, Maciejowic i okolicy, urządzając 3—4 zebrań w tygodniu, na których wygłaszali komunistyczne referaty dla młodzieży. Oskarżeni byli równocześnie wystannkami MOPR-u (Komunistyczna organizacja pomocy więźniom). Oskarżeni Dorna i Kwoka pomagali im w tej działalności.

W czasie przewodu sądowego Wysokiemu i Szwarcowi udowodniono ich winę, wobec czego sąd skazał każdego z nich na 9 miesięcy twierdzy. Dorna i Kwokę z braku dostatecznych dowodów winy uwolniono.

W czasie rozpraw przed gmachem sądu w Król. Hucie zebrał się liczny tłum komunistów, którzy po dowiedzeniu się o skazującym wyroku w manifestacyjny sposób odśpiewali „miedzynarodówkę”. Manifestujących komunistów rozprzeczła policja. Do żadnych jednak ekscesów nie doszło.

Podkreślić należy, że jest to już trzeci na Śląsku proces komunistyczny, w którym wyszło na jaw, iż Centralny Komitet KPP. wysłał na Śląsk żydów - komunistów z Małopolski i Kongresówki dla szerzenia wśród tutejszych robotników wywrotowej agitacji.

## Kino dla wszystkich.

Colosseum uruchomione będzie w tym tygodniu.

Prace nad zainstalowaniem w znanym kinie „Colosseum” w Katowicach aparatury dźwiękowej postępują naprzód. Opóźnienie w uruchomieniu kina nastąpiło jedynie z tych względów, iż Dyrekcja kina chce oddać je do użytku publiczności w stanie jak najlepszym. Próby z dźwiękowcem wy-

wały b. dobrze, obecnie zaś sala po odświeżeniu musi wyschnąć, co było główną przyczyną zwłoki przy uruchomieniu kina.

Repertuar kina „Colosseum”, który podamy we właściwym czasie, jest tak różnorodny, iż zupełnie bez przesady można nazwać będzie je „kinem dla wszystkich”.

## Krew mrozący w żyłach wypadek samochodowy pod Wrocławiem.

Wczoraj pod Wrocławiem na szosie, prowadzącej do Berlina, zdarzyła się mroząca krew w żyłach katastrofa samochodowa, w wyniku której trzy osoby są poważnie ranne, a jedna w następstwie odniesionych obrażeń zmarła. Katastrofa wydarzyła się w następujących okolicznościach. Z Wrocławia ośmiocylindrowym autem marki „Horch” udał się w sprawach handlowych dyrektor banku „Müller z Wrocławia, kupiec Schaeffer z Bytomia, mieszkaniec Berlina K. Schletow i kupiec Walter Lengsfeld z Wrocławia. W niedalekiej odległości od Wrocławia szofer stracił panowanie nad kierownicą i auto i całą siłą pędu uderzyło w przydrożne drzewo. W chwili wypadku auto pedziło po szosie z szybkością 110 km.

na godzinę. Jednocześnie ze zderzeniem auto stanęło w płomieniach. Wszyscy pasażerowie auta odnieśli rany i równocześnie ulegli silnemu poparzeniu. Jeden z silnie rannych a mianowicie kupiec Schaeffer, na którym zajęło się ubranie, mimo okrutnego bólu, zdołał jeszcze przebiec około 40 m. od miejsca wypadku i rzucił się następnie w murty pobliskiej Odry. Przygodni świadkowie wypadku, kąpiący się podówczas w Odrze — nieszczęśliwego wydobyli na brzeg w stanie nieprzytomnym. Rannych przewieziono na polecenie lekarza do prywatnej kliniki, w murach której ciężko poparzonego kupiec Lengsfeld z Wrocławia zmarł. Auto spłonęło doszczętnie.

## Oszustka okradła 8-letniego chłopca.

Do jakich podstępów uciekają się czelni złodzieje.

Król. Huta, 8 czerwca. Grobelny Franciszek zam. w Król. Hucie doniósł, że 4 km. w godzinach popołudniowych żona jego wysłała 8-letniego syna Stanisława wraz z 4-letnim bratem Eugeniuszem do pobliskiego składu, celem zakupu gąsienic i na ten cel wręczyła mu 5 zł. Po zakupie gąsienic zaczęła przed składem nieznana kobieta, żądając od nich resztę pieniężną na zakup masła i jaj, oświadczając im, że

matka ich poleciła jej towar ten zakupić, czemu jednak chłopak się sprzeciwił. — Kobieta uchwyciwszy młodszego brata za rękę oprowadzała go po różnych bramach domu, zaś starszy brat szedł za nimi. Na ul. Matejkę kobieta ta wyłudziła w końcu od chłopców 4,50 zł. i odeszła w niewiadomym kierunku. Opis sprawcy: wzrostu wysokiego, ubrana w białą suknię z kwiatami wzgl. kratami szczerwonemi z wielkim kołnierzem.

## Budowniczy powiesił się na haku od huśtawki.

Fatalny stan interesów przyczyną rozpaczliwego kroku.

Szopiniec, 8 czerwca. Biring Karol, zam. w Różdżeniu-Szopinie przy ul. Miarki 1, popełnił samobójstwo w mieszkaniu przez powieszenie się na ręczniku przymocowanym

do haku od huśtawki. Zwłoki denata odstawiono do kostnicy szpitala gminnego w Szopinie. Przyczyną targnięcia się na własne życie był prawdopodobnie zły stan materialny.

## Dookoła afery „opiekunów” spadkobierców po Józefie Moszkowitzu.

Braća Aleksandrović nadal w areszcie. — Brettner wypuszczony.

Katowice 8 czerwca. Głośna na Śląsku afera „opiekunów” spadkobierców po Józefie Moszkowitzu, który pozostawił w spadku dwa kabarety „Apollo” i „Alcazar” w Katowicach, do tej pory nie przestała interesować szerszej opinii publicznej.

Sledztwo przeprowadzone wykazało, że nieuczciwi opiekunowie oszukali spadkobierców na paręset tysięcy złotych. Zamiesz-

any w tę aferę Brettner, b. zarządcą wspomnianych kabaretów, wypuszczony został o negad na wolność. Brettner, jak się okazało, był jednym z głównych „macharów” w tej wielkiej aferze.

W niedługim czasie spodziewać się należy procesu przeciwko Brettnerowi i towarzyszącym. Do sprawy tej jeszcze powrócimy, ograniczając się dzisiaj z braku miejsca tylko mniejszą wzmianką.

## Z Tarnogórskiego.

(T)Ezzamin dojrzał w Państwu, Gimn. Klas im. Ks. Jana Obojskiego w Tarnogórskich Górach złożyli oo.: Bulok Antoni, Coriel Józef, Czach Paweł, Czerw Karol, Dłuzos Jan, Gacka Józef, Haida Jan, Hoka Berthold, Jasiełek Jan, Jeronimik Franciszek, Kocot Fr., Korianty Hieronim, Kruk Franciszek, Laske Antoni, Miś Jerzy, Morawiec Józef, Nizicki Adam, Podjeska Herbert, Przewodnik Jerzy, Regent Florian, Różański Józef, Skiba Ludwik, Soltyś Alfons, Szałek Berthold, Wiecek Otto, Zalc Jerzy.

## Z Lublinieckiego.

(L) „Sztandar” znaleziony bez śladu.

W Lubliczu z utracę skradziono prof. zimn. Rakowskiemu Wiktorowi z Lublicza rower męski marki „Sztandar” Nr. 80730 wartości 200 zł.

## Z Bielskiego.

Eksport tkanin.

Związek Eksporterów Przemysłu Włókienniczego w Bielsku wywozi w przeciągu maja br. 15.300 kg. tkanin wełnianych kolorowych o wartości zł. 167.185. Wywóz kierowany głównie do Austrii, Węgier, Jugosławii i Czechosłowacji. Towarów bawełnianych wywieziono w maju 2.521 kg. o wartości 40.156 zł. (B)

(B) Z lodowni.

Po odprawianiu kłótki dokonano wianania do lodowni Eichendorfa Młyn w Zembrz. skąd skradziono większą ilość stoniny i wyrobów mięsnych o łącznej wartości 175 złotych.

—XOX—

## Giełda.

Giełda pieniężna w Warszawie

z dnia 8 czerwca 1932 r.

Warszawa, (Pat.) Dowizy: Holandia 361,25, 362,15, 360,35, Londyn 32,75, 32,91, 32,59, Nowy Jork 8,903, 8,923, 8,883, Nowy Jork kabeł 8,907, 8,927, 8,887, Paryż 35,14—13, 35,23, 35,05, Praga 26,40—39, 26,46, 26,34, Szwajcaria 174,40, 174,83, 173,97, Włochy 45,75, 45,98, 45,52, Sztokholm 169,50, 170,34, 168,66, Tendencja niejednorodna. Marka niem. nieoficj. 211,30; dolar przyw. 8,87%.

Notowania poznańskiej giełdy zbożowej

z dnia 8 czerwca 1932 r.

Ceny paritetu Poznań.

Żyto cena orientacyjna 28,50—28,75, cena transakcyjna — transakcja 195 ton 28,75, 45 ton 28,50, Pszenica — cena orientacyjna 29,75—30,00, cena transakcyjna — transakcja 60 ton 29,75, biała 15 ton 30,00, Jęczmień przemysł. A. 64—66 kg. 20,50—21,50, B. 68 kg. 21,50—22,50, Owies 21—21,50, Mąka żytnia 65 proc. 42,25—43,25, Mąka pszeniana 65 proc. 44,25—46,25, Ospa żytnia 15,25—15,50, pszeniana 13,25—14,25, pszenina gruba 14,50—15,50, Lubin niebieski 11—12, 12,50, 13,50—14,50, Makuchy lina 36—38 proc. 24—26, rzepakowe 36—38 proc. 18—19, słonecznikowe 46—48 proc. 18—19, Słoma lina 4—4,50, prasowana 5—5,50, Siano lina 5,75—6,25, lina nadnotekie 7—7,50, prasowane nadnotekie 8,25 do 8,75, Usposobienie spokojne! Transakcje na odmiennych warunkach: pszenicy 30 ton. Uwaga! Podaż zbóż chlebowych znaczna przy utrudnieniu zbiorów!

Z Targowicy w Mysłowicach.

Na centralną targowicę w Mysłowicach spędzono od dnia 31. 5. — 6. 6. 1932 r. 924 szt. bydła, 2234 świń, 302 cieląt, Razem 3457 szt. zwierząt.

Płacono w dniu 6. 6. br. za 1 kg żywej wagi za: (ceny loco targowica łącznie z kosztami handlowymi).

Bydło: Woly młode mięsiste; niewytuczzone i starsze wytuczzone 80—90, młerne odżywione, młode, dobrze odżywione starsze 70—79, Stądniki: pełnomięsiste, wyrosłe najwyższej wartości 80—90, pełnomięsiste młodsze 65 do 79, młerne odżywione młodsze i dobrze odżywione starsze 50—64, Jalówki i krowy: pełnomięsiste, wytuczzone jalówki najwyższej wartości 85—90, pełnomięsiste wytuczzone krowy, najwyższej wartości 85—90, młerne odżywione krowy i jalówki 70—79, młerne odżywione krowy i jalówki 60—69, licho odżywione krowy i jalówki 50—59, licho odżywiona młódź (żarłoki) 40—49.

Cielęta: średnie tuczzone cielęta i najprzebieżniejsze ssaki 70—80, młnie tuczzone cielęta i dobre ssaki 55—69, liche ssaki 40—59.

Świnie: tuczzone ponad 150 kg żywej wagi 150—165, pełnomięsiste od 120—150 kg żywej wagi 135—150, pełnomięsiste od 100—120 kg żywej wagi 120—134, pełnomięsiste od 80—100 kg żywej wagi 110—119, młerne świnie do 80 kg żywej wagi 100—109.

Przebieg targu: ośaż normalna, targ spokojny, tendencja stała. (—)

## Kalendarzyk zebrań.

Kalendarzyk zebrań Z. O. K. Z.

W piątek 10 czerwca 1932 r.

Chełm Wielki. Ważne zebranie koła miejscowego o godz. 20 w szkole.

## Życie sportowe.

### Sukces szermierzy śląskich na mistrzostwach Polski „B” klasy w Warszawie.

Na odbywających się w dniach 28—29 maja br. zawodach szermierczych w Warszawie o mistrzostwo Polski „B” klasy, barwy Śląska były reprezentowane przez dwa kluby i to Pierwszy Śląski Klub Szermierczy i Polowyjny Klub Sportowy. Z ramienia pierwszego uczestniczyli pp. Konogrodzki, Ludwiczak i Kandzia, natomiast z P. K. S. pp. Zaczek, Sobik i Radecki.

W pierwszym dniu zawodów do południa rozegrano konkurencję na florecie, gdzie po uciążliwych zmaganiach się przy bardzo silnej konkurencji przeszło półfinałistów było szermierzy śląskich, zajmując: I miejsce i tytuł mistrza Polski na rok bieżący p. Kandzia, wice-mistrza p. Ludwiczak, IV miejsce p. Sobik i V miejsce p. Zaczek.

Po obiedzie tego samego dnia rozegrano konkurencję na szpadzie, gdzie: wicemistrzostwo Polski zdobył p. Sobik, IV miejsce p. Radecki, V miejsce p. Ludwiczak i VII miejsce p. Konogrodzki.

W drugim dniu po całodziennych zmaganiach się przez ówczesni i półfinał, również połowę miejsc we finale zajęli Ślązacy, a mianowicie: III miejsce p. Sobik, V miejsce p. Konogrodzki i VI miejsce p. Zaczek.

Zamaczyć wypada, że ogółem brało udział około 50 zawodników o bardzo wysokiej i wyróżniającej się, gdyż wszystkie kluby uczestniczące w mistrzostwach, przysłały swoich najlepszych szermierzy. Niezależnie od wyżej wymienionych wyników wyrażano podziw nad stylem, techniką, tempem oraz kurtuazją zawodników śląskich. Tembardziej nie szczędzono im uznania jako przedstawicieli najmłodszych klubów

zrzeszonych w Związku Szermierczym i jako z terenu, na którym sport szermierczy zalewał się od dwóch lat niezwykle jest kontynuowany.

### Nurmiemu nie wolno startować.

W sławnej na cały świat aferze Nurmiemu, nastąpił wczoraj nowy zwrot, gdyż zarząd fińskiego związku lekkoatletyki, na specjalnym posiedzeniu postanowił wykluczyć Nurmiemu z udziału w jakichkolwiek imprezach sportowych w najbliższym czasie. Podobno ostatnio wyniki jakieś nieporozumienia między fińskim Związkiem lekkoatletyki, a Nurmiem, skutkiem czego zarząd związku, który dotychczas bronił amatorsztwa Nurmiemu, zmienił swą politykę.

### Fantastyczny rekord Eastmana.

Na stadionie w Los Angeles Ben Eastman pobili rekord światowy na 800 metr. osiągnął czas 1:50. Dawny rekord Sera Martina był o 0,6 gorszy.

## Dział urzędowy.

### Ciąg dalszy komunikatu nr. 13

posłedzenia Wydz. Gier i Dyscypl. Śl. O. Z. P. N.

4. Przesunięto zawody o mistrzostwo Ligi Śląskiej pomiędzy KS. Chorzów i KS. Naprzód Lipiny z dnia 29 maja br. na dzień 17 lipca br. na boisko KS. Chorzów.

5. Ukazano KS. Haller Wielkie Hajduki grzywną w wysokości 2 zł. za niezgłoszenie się do zawodów odbywających w dniu 27 marca br. przeciw KS. 24 Sopotnik.

6. Przesunięto zawody o mistrzostwo klasy B grupy I pomiędzy KS. Piomien Mysłowice — KS. Sokół Nowy Bieruń z dnia 10 kwietnia br. na dzień 19 czerwca br. na boisko KS. Piomien.

7. Ukazano gracz Kubika Teodora KS 09 Mysłowice dyskwalifikacją 1 tydzień za nie-sportowe zachowanie się wobec sędziego. Szko-

### Zdrowe zęby — zdrowy organizm!

Zdrowe zęby — to jeden z ważnych czynników zachowania zdrowia. Tylko od nas samych zależy zachowanie zdrowych zębów. Dwa razy dziennie czyścić zęby Kalodontem dwa razy rano i dwa razy wieczorem — oto tajemnica zachowania zdrowych zębów. Kalodont jest jedyną w Polsce pastą, zawierającą Sulfuricimolal Dra Braumicha, najsilniejszą substancję przeciwszczepkową i starannie czyszczenie zębów także od wewnętrznej strony — oto środki do zwalczania kamienia nazębnego.

skł Emilia KS. Naprzód Zależe i Długajczyka Wilhelma KS. Dąb za niebezpieczną grę ostrą nagana, Kłosa Jerzego KS. Diana Katowice za pobicie przeciwnika dyskwalifikacją 6-ciotygodniową.

8. Znosi się po wyjaśnieniu sprawy zawieszono graczy Labuzga Jana, Buchty Pawła KS. Naprzód Zależe, Erbacha Helmuta, Jurczyka Wojciecha KS. Diana Katowice, ogłoszone w komunikacie nr. 10, punkt 7.

9. Przesunięto zawody o mistrzostwo klasy A grupy III pomiędzy KS. Silesia Łagiewniki — KS. Sławia Ruda z dnia 19 czerwca br. na dzień 29 czerwca br. na boisko KS. Silesia Łagiewniki.

10. Wyznacza się zawody o mistrzostwo wszystkich klas pierwszych drużyn seniorów od dnia 12 czerwca br. na godzinę 18-łą popołudniu, zaś rozpoczęcie zawodów drużyn rezerwowych na godzinę 16 popołudniu, drużyny juniorskie rozpoczynają zawody o godz. 14.30 popołudniu.

11. Przesunięto zawody o mistrzostwo klasy B grupy V z dnia 12. 6. br. pomiędzy KS. Polonia Lubliniec — KS. Malapanew Kalety na dzień 19. 6. 32.

Za Wydz. Gier i Dyscypl. Śl. O. Z. P. N.

(—) Cyganek A, sekret. (—) Kordula W, wicepr.

## Radio.

Czwartek, 9 czerwca 1932 r.

Katowice, Godz. 11,58 Sygnał czasu, 12.10 Codzienny przegląd prasy polskiej, 12.20 Intermezzo muzyczne, 12.40 Komunikat meteorologiczny, 12.45 Koncert z płyt gramofonowych, 14.00 Komunikat gospodarczy, 15.10 Intermezzo muzyczne, 15.30 Komunikat LOPP, 15.35 Koncert z płyt gramofonowych, 16.40 „Wśród książek”, 17.00 Koncert kameralny, 18.00 „Warszawa przyszłości”, 18.20 Muzyka lekka, 19.15 Rozmaitości, 19.30 Komunikat harserskie, 19.35 Prasowy dziennik radiowy, 19.45 Odcinek powieściowy, 20.00 Koncerty muzyki lekkiej, 21.20 Audycja, poświęcona twórczości Adolfa Dygasńskiego, 21.50 Dodać do prasowego dziennika radiowego, — 21.55 Komunikat meteorologiczny, 22.00 Muzyka taneczna, 22.40 Wiadomości sportowe, 22.50—23.30 Muzyka taneczna.

—XOX—

### Baczność członkowie Ogół. Związku Podoficerów Rezerwy!

#### Święto Wychowania Fizycznego w Katowicach

przypada na dzień 11 i 12 czerwca br. W święcie powyższym bierze OZPR, gremialny udział. Celem tego święta jest zachęcenie jak największych mas społeczeństwa do uprawiania sportu, podniesienie kultury ciała i wychowania, oraz popieranie LOPP.

Komenda Okręgowa OZPR, zarządza, aby wszystkie komendy powiatowe przeprowadziły w własnym zakresie strzelania konkursowe, z których trzech najlepszych strzelców każdego koła należy wyłonić i przemazać do zawodów okręgowych.

## Licytacja przymusowa

publicznie najwięcej dajacemu za gołwice:

W piątek, dnia 10 czerwca rb. o godz. 12 w południe będzie sprzedawał w Katowicach przy ul. Mikołowskiej nr. 2:

1 pianino, 1 bufet, 1 kredens, 1 szafę szeroką, 1 szafę z lustrem, 1 umywalkę, 1 garderobę, 1 szafę na ubrania, 1 lustro z podstawką i inne rzeczy.

Wistuba, komornik sądowy w Katowicach.

W piątek, dnia 10 czerwca rb. o godz. 12 w południe będzie sprzedawał w Katowicach-Ligocie przy ul. Ligockiej obok restauracji p. Jezeli następujące przedmioty:

1 kompletny garnitur klubowy skł. dający się z 3 części, 1 blurko, 1 lampę wiszącą, 1 szafę na rzeczy i 1 betoniarę.

Gabryszyk, komornik sądowy w Katowicach.

W piątek, dnia 10 czerwca rb. o godz. 12 w południe będzie sprzedawał w „Dolnie Szwajcarskiej” koło Chorzowa:

większą ilość lodu, S. Stawicki, kom. sądowy w Król. Hucie,

Kasa Chorych w Bielsku ogłasza niniejszem

## konkurs

na wolne posady:

1. magistra farmacji z przynajmniej 3-letnią praktyką, przyczem re-flektuje się tylko na silę męską;

2. asystentkę rentgenologiczną z praktyką najmniej 2-letnią. Posady są do objęcia z dniem 1 lipca rb., warunkiem zależnym od umowy. Podania należyce udokumentowane z uwierzytelnionymi opiniami świadków wnosząc należy do Dyrektora Kasy Chorych w Bielsku do dnia 20 czerwca 1932 r.

Dyrektor: (—) Henryk Fikus. Lekarz Naczelny: (—) Dr. S. Teufel.

Dyrekcja Poczty i Telegrafów w Katowicach ogłasza

## przetarg ofertowy

na uszycie następujących części mur-dorowych dla niższych funkcjonarjuszów pocztowych:

263 czapek, 60 płaszczy, 802 kurtki zimowych, 1068 spodni zimowych z materiałów dostarczonych przez Zarząd Poczty.

Oferty należy nadesłać do dnia 20 czerwca rb. godz. 12.45.

Bliższych informacji w sprawie warunków przetargu udzieli Oddział Gospodarczy Dyrekcji Poczty i Telegrafów w Katowicach, ul. Słowackiego 11.

## Księga Adresowa Polski i W. M. Gdańska ostatnie wydanie na rok 1930.

pozostałe jeszcze nieliczne egzemplarze za 50% ceny

t. j. za zł 45,—

do nabycia w Wydawnictwie

Tow. Reklamy Międzynarodowej, j. r. Rudolf Mosse

Warszawa, Marszałkowska 124.

Oddział w Katowicach, 3-go Maja 10 Tel. 24-80

Nowoczesną technikę warsztatową Sprawozdania z organizacji zaw. Zmiany ustawodawstwa przem. Poradę zawodową i prawną

przynosi

Rzemieślnikowi

zasadniczo fachowcy

## Przegląd Stolarski

dwutygodnik z bezpłatnym dodatkiem „Młody Stolarz”. Bogato ilustrowany. Działy: meblowy, budowlany, tapicerski i architek. wnter. Corocznie bezpłatnie „Kalendarz kieszonkowy”. Prenumerata kwartalna zł 6,—.

Oprócz tego ukazują się: „Warsztat Metalowy”, „Gazeta Malarska”, „Powszechna Gazeta Fryzjerska”, „Przegląd Krawiecki”.

Numerary okazowe bezpłatnie — wysła Wydawcy.

PAR Polska Agencja Reklam

Franciszek Krajna, Poznań, Aleja Marcinkowskiego 11

## Najsilniejsza i najtańsza

środki lecznicze — to

Ziola Lecznicze Dra Breyera

Zatwierdzone przez M.n. Zdrowia odznaczone złotym medalem w Nicei i Brukseli

skuteczne w chorobach:

zaflegnienie płuc, gruźlica, astma, kokałusz wszelkiego rodzaju kaszle, reumatyzm, atretyzm nerwobólę skroń, wszelkie zanieczyszczenie krwi, nieczystość cery, wypryski skórne, katar, żółdaczka, żółtaczka, wszelkie choroby wątroby, nerki i pęcherza, choroby nerwowe, bezsenność, bóle głowy, otyłość, zwapnienie tętnic itp. Można nabywać niemal w każdej aptece lub składzie aptecznym — albo w wytwórni

Polherba Skł. z o. o. Kraków-Podgórze

Kto chce leczyć się ziołami — niech zażąda darmo w wytwórni broszurki „Jak odzyskać zdrowie”

## Samodzielny technik budowlany

z kilkuletnią praktyką poszukuje posady na skromnych warunkach. Łask. zgłoszenia do „Polski Zachodniej” pod „Technik”.

### Wolne posady

20—30 zł. dziennego zarobku mogą osiągnąć inteligentne i wy-mne panie (oraz mężatki) przy lekkiej i przyjemnej pracy zewnętrznej. Fachowość nie wymagana, gdyż wyszkolenie nastąpi na miejscu. Zgłoszenia z dokumentami w piątek i sobotę od godz. 10 do 1-ej przed połud. Katowice, ul. Kamienna 4.

### Uzdrowiska

Wista.

Pensjonat „Podgórze” poleca pokoje jasne i słoneczne z dobrym utrzymaniem, 5 minut od dworca na „towo za mostem.

### Wista.

Pensjonat „Podgórze” poleca pokoje jasne i słoneczne z dobrym utrzymaniem, 5 minut od dworca na „towo za mostem.

### Uzdrowiska

Wista.

Pensjonat „Podgórze” poleca pokoje jasne i słoneczne z dobrym utrzymaniem, 5 minut od dworca na „towo za mostem.

### Uzdrowiska

Wista.

Pensjonat „Podgórze” poleca pokoje jasne i słoneczne z dobrym utrzymaniem, 5 minut od dworca na „towo za mostem.

### Uzdrowiska

Wista.

Pensjonat „Podgórze” poleca pokoje jasne i słoneczne z dobrym utrzymaniem, 5 minut od dworca na „towo za mostem.

### Uzdrowiska

Wista.

Pensjonat „Podgórze” poleca pokoje jasne i słoneczne z dobrym utrzymaniem, 5 minut od dworca na „towo za mostem.

## Chorzy na płuca

Spytajcie się swego lekarza, a ten wam potwierdzi, że od suchoty umiera więcej ludzi, niż od innych chorób. Każdy więc kto cierpi na kaszel, bronchit, chrypke, zaflegnienie płuc oraz kokałusz, powinien natychmiast zabrać się do leczenia. Dobrym środkiem na choroby płuc okazał się preparat FAGOSOL. — Przy wzięciu FAGOSOLU w krótkim czasie ginie kaszel, wzmacnia się apetyt i chory nabiera ciała. FAGOSOL dostać można we wszystkich aptekach i składach aptecznych. Skład Główny: Apteka H. ROSENSTADTA, Warszawa, Pl. Grzybowski 10.

## Oglašzajcie się tylko w „Polsce Zachodniej”

### Posad poszukują

Biuralistka,

zdolna, inteligentna, ze znajomością buchalterii, pisanie na maszynie i stenografii przyjmie posadę, zajęcie na godzinę lub zastępstwo na czas urlopu. Łask. oferty proszę skierować do „Polski Zachodniej” sub „Zdolna”.

### Buchalter-bilansist

z inicjatywą, lat 36

wszechstronnie ob-

znajmniej z buchalterii, korespondencja niemiecka i francuska oraz ban-

kowosć wieloletnia praktyka w po-

ważnych firmach, były prezydent ban-

ku, poszukuje po-

sady szefa buchalterii, sekretarza

wzgl. przedstawiciela. Zgłosz. pod „C. H. 36” do Ad-

ministracji Polski Zachodniej.

### Najlepszy skutek

oraznoza ogłosze-

nia w „Polsce Zachodniej”

### Panienska

ze znajomością sten-

ografii polskiej, niemieckiej, kores-

pondencji, pisanie na maszynie, posu-

zukuje posady, Zgłoszenia do „P-

zach. pod nr. 824.

### Sprzedaże

Maszyzna

do cięcia papieru i wycinania tor-

bek pap. 90 cm. szeroka tania w Cie-

szynie do sprzedaży. Interesenci zła-

się mogą pod Cie-

szyn skrytka pocz-  
towa 51 Nowak.

### Z rozbiórki

Budynku w parku

Śl. Kop. i Cynk. na Piskach zdrowy

materiał tania do

przeprawy, jak:

drzewa, okna i

drzwi (wielkie w-

miary), schody dre-

wiane itd.

### „nieważnicia

Unieważniam

zabudowaną książecz-

kę wojskową wysta-

wioną przez P. K. U. w Jarocinie,

kartę mobilizacyjną

na nazwisko Ignacy Filipow-

wiak.

### Unieważniam

zabudowaną książecz-

kę wojskową wysta-

wioną przez P. K. U. w Jarocinie,

kartę mobilizacyjną

na nazwisko Ignacy Filipow-

wiak.

### Unieważniam

zabudowaną książecz-

kę wojskową wysta-

wioną przez P. K. U. w Jarocinie,

kartę mobilizacyjną

na nazwisko Ignacy Filipow-

wiak.

### Unieważniam

zabudowaną książecz-

kę wojskową wysta-

wioną przez P. K. U. w Jarocinie,

kartę mobilizacyjną

na nazwisko Ignacy Filipow-

wiak.

### Unieważniam

zabudowaną książecz-

kę wojskową wysta-

wioną przez P. K. U. w Jarocinie,

kartę mobilizacyjną

na nazwisko Ignacy Filipow-

wiak.

### Unieważniam

zabudowaną książecz-

kę wojskową wysta-

wioną przez P. K. U. w Jarocinie,

kartę mobilizacyjną

na nazwisko Ignacy Filipow-

wiak.

### Unieważniam

zabudowaną książecz-

kę wojskową wysta-

wioną przez P. K. U. w Jarocinie,

kartę mobilizacyjną

na nazwisko Ignacy Filipow-

wiak.

### Unieważniam

zabudowaną książecz-

kę wojskową wysta-

wioną przez P. K. U. w Jarocinie,

kartę mobilizacyjną

na nazwisko Ignacy Filipow-

wiak.

### Unieważniam

zabudowaną książecz-